WTOREK |30|05|2023|

DZIENNIK ELBLĄSKI

22 LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2650 NR 103 (21055)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

PIENIĄDZE JEDNAK WPŁYNĄ DO ELBLĄGA?

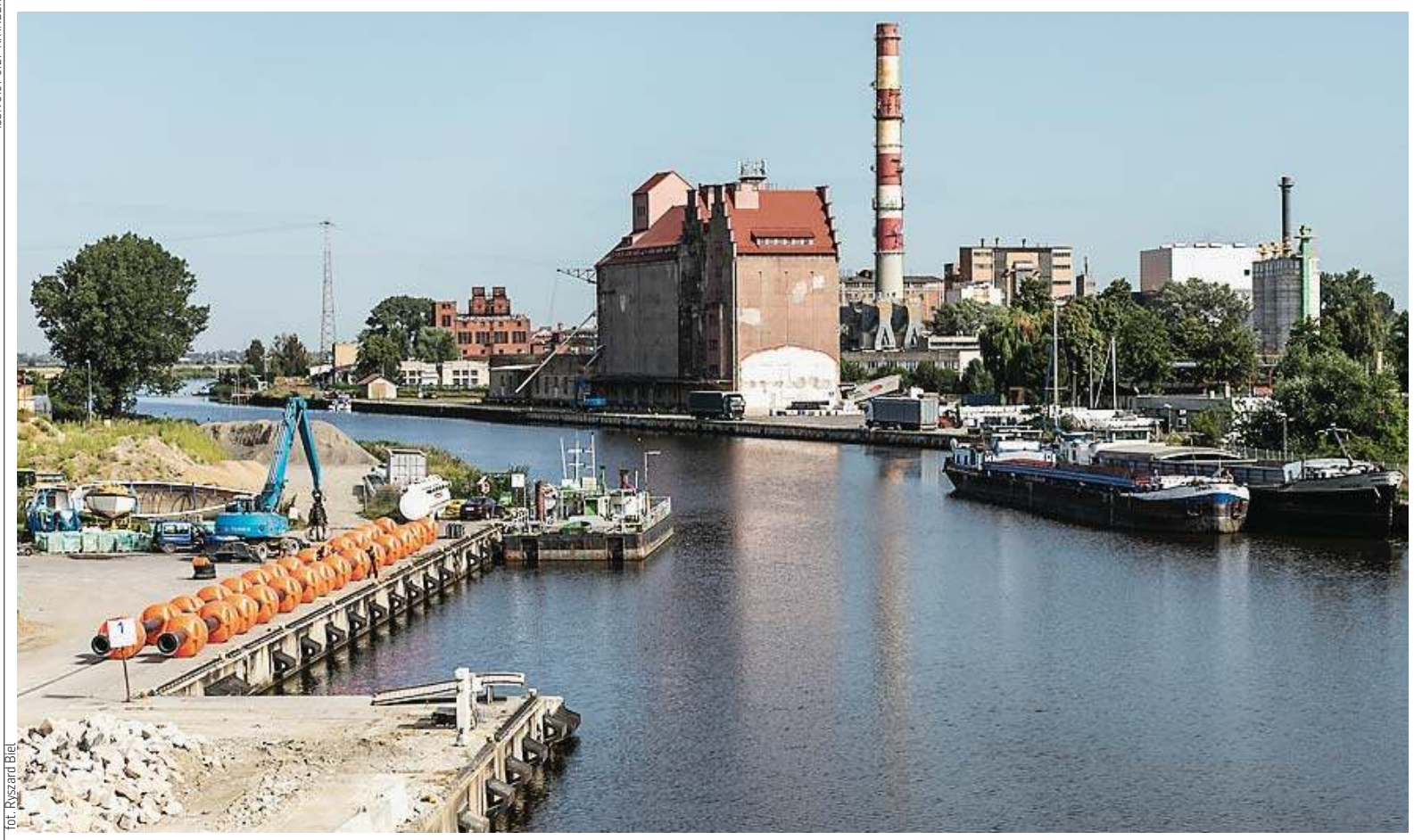

fot. Ryszard Biel

DLA PREZYDENTA ELBLĄGA TEMAT PRZEJĘCIA WIĘKSZOŚCIOWEGO PAKIETU SPÓŁKI ZARZĄD PORTU MORSKIEGO PRZEZ SKARB PAŃSTWA JEST JUŻ ZAMKNIĘTY. WRÓBLEWSKI DEKLARUJE JEDNAK, ŻE JEST OTWARTY NA ROZMOWY Z PRZEDSTAWICIELAMI MINISTERSTWA INFRASTRUKTURY. CO NA TO MAREK GRÓBARCZYK? \6

SPORT CODZIENNIE

LODOWE PŁYWANIE TO TRUDNA KONFRONTACJA NIE TYLKO Z RYWALAMI \22

MISTRZOWSKIE ŁOWY NA JEZIORZE ORZYSZ \23

WSZYSTKO SIĘ MOŻE (JESZCZE) ZDARZYĆ \24

STYPENDIA ZE SPECJALNEJ STREFY \7

OLSZTYN PÓJDZIE W ŚLADY ELBLĄGA? \10

KOBIETY TO DOBRY KLIMAT \14

POSADZILI 40 DĘBÓW PAMIĘCI \16

WĘDKARZE BĘDĄ MUSIELI ZOSTAWIĆ ZANĘTY W DOMU? \3

ISSN 0137-9127

22

9 770137 912125

eprasa.pl 3b1307b5a9

KOMISJA ZBADA ROSYJSKIE WPŁYWY?

Prezydent Andrzej Duda poinformował, że zdecydował o podpisaniu ustawy o powołaniu Państwowej Komisji ds. badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne RP w latach 2007-2022, a także o skierowaniu jej w trybie następczym do Trybunału Konstytucyjnego.

Fot. PAP/Adam Warżawa, Tomasz Wojtasik

Prezydent Andrzej Duda i były premier Donald Tusk

We wczorajszym oświadczeniu prezydent zwrócił uwagę, że w ostatnim czasie toczy się bardzo poważna i żarliwa dyskusja dot. rosyjskich wpływów. „Jednocześnie mamy dramatyczną sytuację za naszą wschodnią granicą, mamy rosyjską agresję na Ukrainę, mamy wojnę, mamy wywołany tą wojną kryzys gospodarczy, energetyczny, mnóstwo negatywnych czynników" – powiedział Andrzej Duda, który wskazał, że nie jest dla nikogo tajemnicą, że Rosja i jej władze od wielu lat na różny sposób próbowały wpływać na politykę innych krajów, próbowały je uzależniać od siebie i kreować korzystne dla Rosji rozwiązania, także biznesowe, aby – podkreślił – opanować inne kraje i dominować nad nimi.

ODBUDOWA Z PIENIĘDZY AGRESORA

Prezydent ocenił, że wpływy rosyjskie wymagają wyjaśnienia i zwrócił uwagę, że obecnie te kwestie są omawiane m.in. w Stanach Zjednoczonych, czy Francji i Niemczech. Zdaniem prezydenta kwestia ta powinna być wyjaśniana także na poziomie europejskim, dlatego – jak poinformował – zwrócił się do premiera Mateusza Morawieckiego, żeby postawił tę sprawę na Radzie Europejskiej, gdzie spotykają się czołowi przywódcy państw europejskich i podejmowane są najważniejsze decyzje polityczne dotyczące UE.

„W moim przekonaniu taka komisja, tego typu ciało powinno powstać na poziomie europejskim po to, by zostały zbadane rosyjskie wpływy także w instytucjach europejskich. Z punktu widzenia interesów naszej części Europy ta kwestia jest niezwykle ważna" – powiedział prezydent. Wskazał w tym kontekście na budowę gazociągów Nord Stream I i II.

Prezydent mówił, że chciałby, aby komisja została powołana wspólną decyzją państw członkowskich i badała kwestię rosyjskich wpływów i rosyjskiego oddziaływania finansowego zarówno jeśli chodzi o instytucje europejskie, jak i poszczególne państwa.

Według Andrzeja Dudy rosyjskie środki powinny zostać odszukane i wszędzie, gdzie to możliwe, zamrożone, by można było je następnie wykorzystać do odbudowy Ukrainy. Andrzej Duda zaznaczył, że Ukraina powinna być „podnoszona ze zgliszczy" i odbudowana za pieniądze agresora.

„My w Polsce mamy – w moim osobistym przekonaniu – dobre doświadczenie jeżeli chodzi o komisje, które pracowały publicznie. Sądy rozpatrują sprawy czasem jawnie, czasem na posiedzeniach zamkniętych, bywa różnie. Natomiast w sprawach politycznych najważniejsze jest to, aby wyświetlono i pokazano pewne mechanizmy społeczeństwu" – mówił Andrzej Duda, który podkreślił, że transparentność wyjaśniania ważnych kwestii publicznych i politycznych ma dla niego „czołowe znaczenie".

LUDZIE MAJĄ PRAWO WIEDZIEĆ

W ocenie prezydenta opinia publiczna powinna móc sama ocenić to, w jaki sposób działają różni jej przedstawiciele, także ci wybierani w wyborach powszechnych, którym powierzane były bardzo odpowiedzialne funkcje państwowe. „W jaki sposób te funkcje realizowali, czy w istocie i jak rozumieli interesy Rzeczypospolitej, czy one w opinii publicznej rzeczywiście były w należyty sposób realizowane – o tym przekonać się powinna opinia publiczna bezpośrednio" – stwierdził.

„Dlatego także i u nas w Polsce zdecydowałem się na podpisanie ustawy, która w ostatnim czasie opuściła polski parlament, a dotyczy ona powołania specjalnej państwowej komisji, która ma wyjaśnić wpływy rosyjskie na kwestie związane z bezpieczeństwem Rzeczypospolitej w ciągu ostatnich dwóch dziesięcioleci" – poinformował prezydent.

Wyraził nadzieję, że transparentne działanie tej komisji będzie miało kluczowe znaczenie w zwalczaniu nielegalnych działań lobbingowych i wpływów na polskie interesy. „To jest forma obrony interesów Rzeczypospolitej" – ocenił Andrzej Duda, który przyznał jednocześnie, że ma świadomość zastrzeżeń natury konstytucyjnej do ustawy. Dlatego – poinformował prezydent – oprócz podpisania ustawy, co oznacza wprowadzenie jej w życie, jednocześnie skieruje ją w tzw. trybie następczym do Trybunału Konstytucyjnego.

„Taka jest moja decyzja. Uważam, że decyzja ta w sposób najlepszy będzie realizowała niezwykle ważny dla mnie postulat transparentności życia publicznego. Ludzie mają prawo wiedzieć" – stwierdził Andrzej Duda.

UCZCIWI NIE MAJĄ SIĘ CZEGO OBAWIAĆ?

Prezydent zaznaczył, że ustawa nie przewiduje, aby werdykt komisji eliminował z życia publicznego czy politycznego. „Jest możliwość skorzystania z drogi sądowej. W istocie zatem, aby można było rozstrzygnąć ostatecznie o kwestii odpowiedzialności, tutaj będzie w tej sprawie wypowiadał się sąd i – w moim przekonaniu – jest to bardzo silna gwarancja konstytucyjna co do możliwości odwołania się do dwuinstancyjnego sądowego postępowania" – wskazał Duda.

Według prezydenta ważne jest, by ustalić, kto lobbował za określonymi decyzjami, kto ułatwiał interesy. Podkreślił, że chciałby to wiedzieć, zarówno jako prezydent Rzeczpospolitej Polskiej, jak i obywatel. „Niech osoby, które decydowały się na udział w życiu publicznym, mają odwagę, by stanąć przed komisją i powiedzieć, jaką rolę odegrały w tamtych czasach, jakie były ich intencje" – stwierdził.

„Wierzę w to, że uczciwi ludzie, którzy rzeczywiście działali w interesie Rzeczpospolitej Polskiej. nie mają niczego do ukrycia i niczego nie muszą się obawiać" – podkreślił Andrzej Duda.

Sejm ustawę o powołaniu Państwowej Komisji ds. badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne RP w latach 2007-2022 uchwalił 14 kwietnia br. Z inicjatywą jej powołania wyszli w grudniu ub.r. posłowie PiS. Wskazywali, że komisja ma funkcjonować na zasadach podobnych do funkcjonowania komisji weryfikacyjnej ds. reprywatyzacji warszawskiej.

11 maja br. Senat podjął uchwałę o odrzuceniu ustawy ws. powołania tej komisji. W piątek przeciwko senackiej uchwale opowiedział się Sejm.

Komisja miałaby analizować m.in. czynności urzędowe; tworzenie, powielanie, udostępnianie informacji osobom trzecim; wpływanie na treść decyzji administracyjnych; wydawanie szkodliwych decyzji; składanie oświadczeń woli w imieniu organu władzy publicznej lub spółki; zawieranie umów czy dysponowanie środkami publicznymi lub spółki.

Decyzje, które mogłaby podejmować komisja, to m.in.: uchylenie decyzji administracyjnej wydanej w wyniku wpływów rosyjskich, wydanie zakazu pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi do 10 lat oraz cofnięcie i zakaz poświadczania bezpieczeństwa na 10 lat.

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Artur Dryhynycz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 3b1307b5a9

WĘDKARZE BĘDĄ MUSIELI ZOSTAWIĆ ZANĘTY W DOMU?

Warmia i Mazury jeziorami stoją, a co za tym idzie, przyciągają rzesze wędkarzy. Jednym z nieodłącznym elementem połowu jest nęcenie ryb, czyli stosowanie specjalnych karm, które pozwalają „zachęcić" ryby do żeru na łowisku. Wody Polskie jednak poszły na wojnę z zanętami, które ich zdaniem negatywnie wpływają na środowisko wodne.

Celem nęcenia jest zwabienie ryb w miejsce, w którym łowimy. Wędkarze w różny sposób starają się zachęcić ryby do żeru w okolicach ich haczyka. Najpopularniejszą metodą zanęcania jest kupowanie zapachowych mieszanek, które po uformowaniu w kule wrzuca się do wody w miejscu, w którym łowimy. Zwabienie ryby w okolice naszego haczyka jest dość proste, jednak w zależności od gatunku ryb, na którym zależy danemu wędkarzowi, należy dobrać składniki i zapachy mieszanek. Najlepsi wędkarze, oprócz samego zwabienia ryb, potrafią również je utrzymać na swoim łowisku. Do tego niezbędna jest wiedza... i duże ilości zanęty.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie chce jednak znacznie ukrócić ten proceder. Powodem podjęcia tej decyzji jest chęć jeszcze lepszego zadbania o środowisko z uwzględnieniem właśnie ryb. Problem w tym, że w Polsce znajduje się aż osiem zarządów regionalnych PGW Wody Polskie i nie mówią one jednym głosem. Przykładowo zarząd z Wrocławia wprowadza ograniczenie stosowania zanęt do ilości 1 kg na każdego wędkarza, a w okresie letnim (tj. 15 czerwca do 15 września) całkowicie zakazuje ich stosowania. Większość woj. warmińsko-mazurskiego, w tym Olsztyn, podlegają pod zarząd z Białegostoku, który dla odmiany nic nie zakazuje, tylko wydaje zalecenia w ograniczeniu stosowania zanęt podczas połowu.

— W związku ze zbliżającym się okresem letnim mogą pojawić się zjawiska przyduchy lub, tak jak było w przypadku rzeki Odry, masowe zakwity glonów, w tym w szczególności złotej algi (Prymnesium parvum), których jedną z przyczyn są wysokie temperatury oraz niewielka ilość opadów — przypomina zarząd białostockiego Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. I dodaje: — W związku z powyższym tut. Zarząd przypomina, iż jednym ze sposobów ograniczania niepożądanych zjawisk, w tym nadmiernego obciążania środowiska wodnego fosforanami, azotanami i związkami organicznymi, jest wprowadzenie limitów na stosowanie zanęt wędkarskich. Dlatego dobrą praktyką będzie stosowanie ograniczeń wykorzystania zanęt spożywczych podczas organizacji zawodów wędkarskich na wodach będących własnością Skarbu Państwa.

fot. pixabay

Czy wędkarze zrezygnują z zanęt?

EKOLOGIA I WĘDKARZE

Wprowadzenie zakazu lub ograniczenia nęcenia ryb ma z pewnością pozytywne skutki ekologiczne, jednak takie prawo wydaje się szczególnie trudne do wprowadzenia.

— Wędkarze, wykupując zezwolenie na 2023 rok, podpisywali regulamin, do którego mają się stosować. Obecnie mamy końcówkę maja i bardzo trudne będzie wprowadzenie nowych przepisów — zdradza nam dyrektor olsztyńskiego okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego Jarosław Pliszka. — Sam pomysł jest z pewnością dobry, szczególnie w przypadku płytkich jezior bogatych w roślinność, które podczas upałów same w sobie są niedotlenione. Jesteśmy w kontakcie z białostockim zarządem Wód Polskich i będziemy wprowadzać stosowne ograniczenia — przyznaje dyrektor Pliszka.

Jak to zwykło się w Polsce mówić: „Znajdź mi prawo, a ja ci powiem, jak je obejść". Wprowadzenie zakazu lub znacznego ograniczenia nęcenia może być bardzo trudne nie tylko do wprowadzenia, ale także egzekwowania. Nikt nie zabroni przecież wędkarzowi trzymać zanęty na łodzi, tak samo jak nikt nie zważy zanęty, którą wrzucił już do wody. Jedną możliwością ukarania osoby, która by łamała takie prawo, jest „złapanie jej za rękę". Nasz rozmówca również zdaje sobie z tego sprawę.

— Słyszałem, że całe zamieszanie związane z ograniczeniem nęcenia wywołało burzę szczególnie wśród niektórych wędkarzy, producentów zanęt i właścicieli sklepów wędkarskich. Widziałem nawet, że ktoś na zanętę przykleił kartkę „karma dla kaczek". Zdaję sobie sprawę, że dla niektórych może być to szok, jednak powinniśmy dbać o nasze wody, bo za parę lat nie będziemy mieli co łowić — apeluje dyrektor olsztyńskiego okręgu PZW.

Na razie nowe prawo najmocniej odczują wędkarze, którzy biorą udział w zawodach. Jeśli impreza będzie odbywała się na wodach gospodarowanych przez Wody Polskie, organizator będzie musiał wystąpić o zgodę aż 60 dni przed ich rozpoczęciem. Dodatkowym utrudnieniem będzie również ograniczona ilość dopuszczonej do użycia zanęty, prawdopodobnie 1 kg na uczestnika. W tym przypadku kontrola wędkarzy będzie akurat bardzo prosta do egzekwowania.

KAROL GROSZ

ZEBRALI DARY DLA CHORYCH DZIECI

Dzień Dziecka jest idealną okazją do pojawienia się uśmiechu na twarzach najmłodszych. Dzieci przebywające w Szpitalu Dziecięcym tym bardziej potrzebują wsparcia dorosłych o wielkich sercach.

W czwartek 1 czerwca pod Szpitalem Dziecięcym w Olsztynie odbędzie się festyn dla dzieci leczących się w placówce. Pomysłodawcami imprezy są nauczyciele z Zespołu Placówek Specjalnych w Olsztynie, szkoły funkcjonującej właśnie w tym szpitalu.

Aby festyn mógł dojść do skutku, szukano sponsorów. Jak podkreśla Marta Zabolewicz, nauczyciel języka angielskiego w ZPS, poszukiwania były dość intensywne, a najszybszy odzew padł od zaprzyjaźnionej firmy.

— Wysyłaliśmy bardzo dużo maili do potencjalnych ofiarodawców — mówi Marta Zabolewicz, nauczyciel języka angielskiego w ZPS. — W pierwszej kolejności zgłosiliśmy się do znajomych, którzy pracują w dużych firmach. W taki sposób nawiązaliśmy kontakt z Anią Kozłowską — specjalistą ds. komunikacji w firmie Corab. Ania przeprowadziła zbiórkę wśród pracowników, a zarząd zgodził się podwoić zebrane dary, fundując nam zakupy w sklepach plastycznych. Paczka jest ogromna, jest tam wszystko, czego potrzebujemy do codziennej pracy na świetlicach szpitalnych i podczas prowadzenia lekcji — mówi Marta Zabolewicz.

W zbiórce pomiędzy pracownikami firmy Corab udało się uzbierać artykuły plastyczne o wartości około 4 tys. złotych, a zarząd firmy zdecydował o podwojeniu zebranej kwoty. Wszystkie zebrane artykuły zostały przekazane do szpitalnej szkoły.

— Zbiórka spotkała się z ciepłym przyjęciem i dużym entuzjazmem wśród naszych „Corabian": widać, że ludzie chcą i lubią pomagać, tylko trzeba im tę pomoc umożliwić. To była pierwsza tego rodzaju obywatelska zbiórka dla tych najmłodszych u nas w firmie, ale mamy nadzieję, że stanie się to dla nas pewnego rodzaju tradycją, ponieważ empatię i dobro warto mnożyć, i warto się nim dzielić. Zwłaszcza gdy można w ten sposób obdarować dzieci uśmiechem, bo tak jak mówił Janusz Korczak: „kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat" — mówi Anna Kozłowska, specjalista ds. komunikacji wewnętrznej z Corab. — Udało nam się zebrać artykuły plastyczne za ponad 8 tys. złotych — dodaje Anna Kozłowska.

AW

eprasa.pl 3b1307b5a9

LEKARZE Z CAŁEGO ŚWIATA ZJADĄ DO OLSZTYNA

Olsztyn od czwartku stanie się światową stolicą lekarzy polskiego pochodzenia. Ich kongres będzie trwał cztery dni. Przyjazd zapowiedziało ponad 600 osób ze wszystkich kontynentów. Wydarzenie nawiązuje do Roku Kopernikańskiego i tego, że Mikołaj Kopernik także był medykiem.

Przygotowania są już na finale. Przyjmowane są ostatnie zgłoszenia na zjazd lekarzy i dentystów, którzy wezmą udział w XI Kongresie Polonii Medycznej i IV Światowym Zjeździe Lekarzy Polskich. Organizatorami wydarzenia jest Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska w Olsztynie, Naczelna Izba Lekarska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Polska".

— To wielkie wydarzenie. Bardzo ważne dla naszego środowiska — stwierdza Anna Lella, prezes ORL Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej, Przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego.

Zjazd będzie platformą wymiany wiedzy i doświadczeń, jak i okazją do nawiązania i podtrzymania niezwykle ważnych w środowisku medycznym więzi osobistych. Wielu z uczestników, którzy przyjadą do Olsztyna, będzie mieszkało u swoich kolegów i koleżanek po fachu.

— Takie rozwiązanie jest stosowane przy każdym kongresie. Jestem pod wrażeniem oferty noclegowej, która proponuje Olsztyn. Miasto ma budzące szacunek zaplecze pod tym względem — podkreśla Anna Lella.

Organizatorzy zadbali o najwyższy poziom merytoryczny spotkania. Prof. Sergiusz Nawrocki, prorektor Collegium Medicum UWM i kierownik Katedry Onkologii UWM, zaprosił do Komitetu Naukowego osoby ze środowiska akademickiego, które są nie tylko autorytetami w kraju i za granicą, ale zajmują się kluczowymi i przełomowymi zagadnieniami, które w istotny sposób zmieniły możliwości leczenia najcięższych chorób w praktyce klinicznej na całym świecie.

Federację Polonijnych Organizacji Medycznych w Komitecie Naukowym reprezentuje m.in. prof. Maria Siemionow z Uniwersytetu Illinois w Chicago, wybitna chirurg, która kierowała zespołem odpowiedzialnym za pierwsze przeszczepienie twarzy i która 31 maja 2023 r. odbierze tytułu Doktora H.C. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

— Lista wielkich sław i niepodważalnych autorytetów, które zaszczycą nas swoją obecnością, jest długa — stwierdza przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego Kongresu.

Zaproszenie do Komitetu Naukowego przyjęli m.in. prof. Teresa Whiteside z Uniwersytetu w Pittsburgu, zajmująca się immunologią nowotworów, która zrewolucjonizowała leczenie onkologiczne w ostatniej dekadzie; prof. Paweł Kaliński z Roswell Park Comprehensive Cancer Centre, onkolog i immunolog zajmujący się modulacją odpowiedzi immunologicznej i jej integracją z klasycznymi metodami leczenia nowotworów – chirurgią, chemioterapią i radioterapią; prof. Marcin Mycko, szef Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Medyczne UWM neurolog zajmujący się rolą modulacji odpowiedzi immunologicznej w stwardnieniu rozsianym.

Organizatorzy podkreślają w materiałach przedkongresowych, że hasło kongresu, czyli „Wyzwania Współczesnej Medycyny", to również medycyna katastrof. Tak sformułowane zagadnienie przybliży uczestnikom zjazdu dr hab. Mariusz Goniewicz z Wojskowej Izby Lekarskiej, przewodniczący Komisji Bioetyki Naczelnej Rady Lekarskiej. Na tym nie koniec. We współczesnej codziennej praktyce lekarskiej nie można zapomnieć o chorobach zakaźnych i odzwierzęcych, które przygotują dla nas specjaliści z medycyny weterynaryjnej, w tym również zagadnienia z zakresu zdrowia publicznego, jak żywność pochodzenia zwierzęcego jako zagrożenie dla człowieka. Nie zabraknie też tematów stomatologicznych.

Zaplanowane są też sesje dla młodych naukowców, aby — jak podkreślają organizatorzy — zgłaszając referaty, mogli być nie tylko słuchaczami, ale też aktywnymi uczestnikami kongresu. Warsztaty w tym zakresie poprowadzi prof. Zbigniew K. Wszołek. Spotkanie w Olsztynie, oprócz merytorycznej debaty lekarzy, ma pogłębić więzi Polonii z Polską, ale także więzi międzyludzkie, koleżeńskie i zawodowe.

— Program kongresu ma także część bardziej nieoficjalną. Wielu lekarzy ma talenty muzyczne, które z powodzeniem realizuje. Stąd częścią spotkania będzie VI edycja festiwalu lekarskich zespołów bluesowo-rockowych Esculap Rock — zapowiada Anna Lella. — Goście odwiedzą też olsztyński zamek, Filharmonię Warmińsko-Mazurską oraz olsztyńskie Planetarium — wylicza.

Termin zjazdu zbiega się z 550. rocznicą urodzin wielkiego astronoma i lekarza Mikołaja Kopernika, który spędził na Warmii większość swojego dorosłego, twórczego życia. Tym samym wydarzenie zostało wpisane w kalendarz uroczystości upamiętniających to wydarzenie i objęte patronatem m.in. wojewody warmińsko-mazurskiego, marszałka województwa warmińsko-mazurskiego, prezydenta Olsztyna, starosty olsztyńskiego, a także Lady Blanki Rosenstiel, Konsula Honorowego RP, założycielki i prezesa American Institute of Polish Culture. **KRYŚCIŃSKI STANISŁAW**

REFERENDUM W BARTOSZYCACH. NA RAZIE NIE MA ODWOŁANIA

Niebawem minie termin, do którego inicjatorzy przeprowadzenia referendum w Bartoszycach w sprawie odwołania burmistrza z funkcji mogą złożyć odwołanie. Do tej pory taki wniosek do sądu nie wpłynął.

Na początku 2023 roku w mediach społecznościowych powstała grupa „Koniec Cyrku w Bartoszycach – czas na zmianę Burmistrza!!!", która została założona „z myślą o rozmowach nt. odsunięcia od władzy obecnego włodarza poprzez referendum...". Aby jednak doszło do referendum, trzeba było najpierw zebrać podpisy co najmniej 10 procent uprawnionych do głosowania mieszkańców gminy. W przypadku Bartoszyc było to 1770 osób.

Ich zbieranie trwało do 11 kwietnia. Inicjatorom udało się złożyć do Krajowego Biura Wyborczego Delegatura w Elblągu ponad 1900 podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum ws. odwołania burmistrza Bartoszyc przed upływem kadencji. Od tego momentu trwała weryfikacja złożonych podpisów.

Oficjalnie o decyzji Komisarza Wyborczego dotyczącej referendum zostaliśmy poinformowani w piątek 5 maja. — Postanowieniem Komisarza Wyborczego w Elblągu z dnia 4 maja 2023 roku w sprawie wniosku o przeprowadzenie referendum gminnego dotyczącego odwołania Burmistrza

fot. Zbigniew Woźniak

Miasta Bartoszyce przed upływem kadencji Komisarz postanowił o odrzuceniu wniosku mieszkańców Miasta Bartoszyce z powodu stwierdzenia niedającego się usunąć uchybienia wniosku, polegającego na zebraniu niewystarczającej ilości prawidłowo złożonych podpisów osób popierających inicjatywę przeprowadzenia przedmiotowego referendum — poinformowała Marzena Matczuk, starszy specjalista Krajowego Biura Wyborczego delegatura w Elblągu.

Inicjatorzy referendum jednak zapowiedzieli, że nie złożą broni i zapowiedzieli skierowanie sprawy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

— Odrzucone głosy poparcia rzutujące na negatywne postanowienie ws. organizacji referendum dotyczą adresu! Mimo to, że udzielony został głos poparcia przez osobę mającą prawo wyborcze w Bartoszycach oraz płacącą tu podatki, został odrzucony. Inne błędy nie miały wpływu na wynik postanowienia! Także głosów mieszkańców chcących referendum było więcej niż wymagana liczba. Czerwona kartka w kierunku włodarza miasta została podniesiona! Nie poddajemy się i idziemy dalej po swoje! WSA to kolejny krok! — można było przeczytać w mediach społecznościowych.

Na razie jednak odwołanie w sprawie referendum nie zostało złożone.

— Ostateczny termin na złożenie odwołania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bartoszycach mija w dniu 31 maja. Komisarz Wyborczy w Elblągu nie otrzymał na ten temat jeszcze żadnej informacji — poinformowała nas wczoraj Marzena Matczuk.

Przypomnijmy, że Piotr Petrykowski otrzymał statuetkę jednego z Najpopularniejszych Samorządowców w naszym regionie, zajął bowiem trzecie miejsce w województwie w plebiscycie „Gazety Olsztyńskiej" i „Dziennika Elbląskiego" w kategorii burmistrz i prezydent. Wyniki ogłosiliśmy na Kongresie Przyszłości, który niedawno odbył się w Olsztynie. **RAZ**

eprasa.pl 3b1307b5a9

PREZYDENT NIE PRZEKONAŁ DYREKTORA

Nie dojdzie do spotkania prezydenta Olsztyna z dyrektorem generalnym dróg krajowych i autostrad w sprawie północnej obwodnicy Olsztyna. To oznacza, że szanse na zmianę korytarza z zachodniego na wschodni zmalały do zera.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Czy sprawa korytarza północnej obwodnicy Olsztyna jest przesądzona? Tak mogłoby się wydawać, bo przecież drogowcy wybrali korytarz zachodni, a w nim trzy warianty drogi. Wczoraj doszedł dodatkowy i chyba najmocniejszy argument, który przemawia za tym, że decyzja drogowców jest ostateczna.

Przypomnijmy, że z wyboru korytarza zachodniego nie był zadowolony Olsztyn, który zabiegał o korytarz wschodni, licząc, że dzięki temu uda się też skomunikować tereny inwestycyjne w okolicach Tracka. Władze miasta liczyły na to, że uda im się przekonać GDDKiA do ponownego przeanalizowania wariantów w korytarzu wschodnim. Najpierw prezydent Olsztyna próbował przekonać do powrotu do wschodniego korytarza Mirosława Nicewicza, dyrektora olsztyńskiego oddziału GDDKiA, ale nic nie zdziałał. Dlatego poprosił o spotkanie Tomasza Żuchowskiego, dyrektora generalnego dróg krajowych i autostrad, licząc na zmianę decyzji drogowców.

Prezydent nie składał broni, bo też sami drogowcy nie są zachwyceni korytarzem zachodnim. Ich pierwszym wyborem była przecież kombinacja wariantów w korytarzu wschodnim (O6+D4) wskazana przez projektantów.

Mieszkańcy Łupstychu zaproponowali swój społeczny wariant obwodnicy, który odsuwa obwodnicę od ich zabudowań o ok. 500 metrów.

Jednak, jak podkreślają ci ostatni, na ich decyzję wpływ miało też stanowisko samorządów Olsztyna i Dywit w kwestii sfinansowania budowy odcinków obwodnicy w swoich granicach. W przypadku Olsztyna chodzi o budowę odcinka drogi krajowej w mieście na prawach powiatu, w przypadku Dywit — o budowę na terenie gminy odcinka drogi niebędącego drogą krajową.

Jednak zarówno prezydent Olsztyna, jak i wójt gminy Dywity oświadczyli, że nie dysponują środkami na sfinansowanie tych odcinków dróg na swoim terenie. Ponadto prezydent Olsztyna nie zadeklarował gotowości finansowania wariantu O6, czemu trudno zresztą się dziwić, skoro w zarekomendowanym przez projektantów wariancie w korytarzu wschodnim miasto musiałoby zapłacić aż za ok. 7 km z 16-km obwodnicy.

Drogowcy wybrali też zachodni korytarz po to, by uniknąć tym samym konfliktu w kwestii wejścia przyszłej inwestycji w obszar Lasu Miejskiego, czemu stanowczo sprzeciwiali się zarówno prezydent, jak i radni miejscy.

Jednak do spotkania prezydenta z dyrektorem generalnym nie dojdzie. Jak nam powiedział Karol Głębocki, rzecznik olsztyńskiego oddziału GDDKiA, dyrektor generalny w odpowiedzi podziękował prezydentowi Olsztyna za uwagi wniesione w sprawie obwodnicy, jak też przedstawił argumenty za wyborem korytarza zachodniego. Innymi słowy – podtrzymał stanowisko olsztyńskiego oddziału GDDKiA.

Za tym wariantem wypowiedziały się już wcześniej zainteresowane tematem podolsztyńskie gminy i niedawno Rada Powiatu Olsztyńskiego, przyjmując na ostatniej sesji stanowisko w sprawie wyboru zachodniego korytarza obwodnicy Olsztyna i Dywit.

— Rada Powiatu w Olsztynie z akceptacją przyjęła decyzję Zespołu Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych przy dyrektorze olsztyńskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie wyboru do dalszych prac projektowych wariantów z zachodniego korytarza obwodnicy Olsztyna i Dywit — czytamy w nim. — Popieramy ten wybór i liczymy na dalsze sprawne i szybkie poprowadzenie kolejnego etapu prac, czyli studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego, które wyłoni wariant preferowany i dla którego zostanie złożony wniosek dla wydania decyzji środowiskowej — podkreślają radni powiatu olsztyńskiego, którzy poparli też wspólne stanowisko przyjęte przez podolsztyńskie gminy w sprawie obwodnicy.

— Rada Powiatu w Olsztynie przychyla się do stanowiska z dnia 14 marca 2022 r. wypracowanego przez Burmistrza Barczewa oraz Wójtów Gmin: Gietrzwałd, Jonkowo, Purda, Dywity w sprawie wariantów obwodnicy Olsztyna i Dywit przedstawionych w konsultacjach społecznych — napisali w swoim stanowisku. — Wariant zachodni rekomendowany przez podolsztyńskie gminy oraz Powiatową Służbę Drogową w Olsztynie, która brała udział w konsultacjach dotyczących przebiegu północnej obwodnicy Olsztyna, wydaje się najkorzystniejszy społecznie i będzie odpowiednią zachętą do skorzystania z niej dla wszystkich kierowców.

Ten głos za zachodnim korytarzem to oczywiście woda na młyn dla drogowców. — Cieszy to poparcie, powiat przychyla się do tego, co wcześniej artykułowały gminy — mówi Karol Głębocki.— Obwodnica biegnie po terenie powiatu, dotyczy części gmin, które wchodzą w skład powiatu. Toteż rada powiatu ma prawo jak najbardziej zabierać głos w tej kwestii.

Jednak korytarz zachodni nie do końca podoba się też mieszkańcom Łupstychu, bo wprawdzie są trzy warianty, ale wszystkie łączą się w okolicach ich wsi i prowadzą blisko zabudowań, a niektórym droga przechodzi przez... salon. Część mieszkańców zaproponowała swój, jak to określili, społeczny wariant obwodnicy, który odsuwa obwodnicę o ok. 500 metrów od zabudowań. Byłby to już pewien kompromis. Wniosek w tej sprawie trafił właśnie do drogowców.

W trzecim lub czwartym kwartale tego roku mają się odbyć spotkania informacyjne, podczas których mieszkańcy będą mogli zgłaszać swoje uwagi, które będą podstawą do ewentualnych korekt dokumentacji. Bo jest jeszcze czas na korekty wariantów, gdzie jest to zasadne, ale jak widać, już nie na zmianę korytarza. Obecnie trwa wykonanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego, w ramach którego zespół projektowy ma dokonać szczegółowej analizy wybranych wariantów.

Jednak korytarz zachodni oznacza też, że nie będzie małej obwodnicy Dywit, jak też modernizacji drogi przez Las Miejski włącznie ze skrzyżowaniem z al. Sybiraków. Obwodnica wyprowadzi tranzyt z miasta w kierunku Dobrego Miasta, Lidzbarka i Bartoszyc od południa i zachodu, ale w niczym nie ułatwi codziennego życia mieszkańcom Olsztyna, jak też podolsztyńskich gmin.

NA CO WYDAMY 7,5 MILIONA?

Od 5 czerwca mieszkańcy Olsztyna, także niepełnoletni, będą mogli głosować na projekty zgłoszone do tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Zwycięskie projekty zostaną ogłoszone w lipcu.

W tegorocznym budżecie obywatelskim Olsztyna znajdują się 120 projektów, w tym 89 osiedlowych i 31 miejskich. ratusz przeznaczył na nie 7,5 mln zł, z czego 2,4 mln zł zostanie wydane na projekty ogólnomiejskie, a 5,1 mln zł to kwota, która trafi do osiedli.

Wśród najpopularniejszych pomysłów zgłoszonych przez mieszkańców do realizacji są remonty chodników, budowa ścieżek pieszo-rowerowych, powstanie nowych parków, inwestycje w infrastrukturę sportową, wydarzenia kulturaln, czy imprezy „pod chmurką". Popularne są projekty dotyczące zwierząt, w tym wolno żyjących kotów.

Zgłoszono także sporo propozycji kulturalnych, np. „Tropami Baśni i Legend z Warmii i Mazur". To projekt, który zakłada, że na olsztyńskiej Starówce i w centrum miasta pojawi się 15 niewielkich rzeźb nawiązujących do baśni i legend regionu (np. Kłobuk, Smętek, Ałna).

Każdy z mieszkańców Olsztyna, w tym osoby niepełnoletnie, może zagłosować na sześć wybranych projektów (trzy miejskie i trzy osiedlowe). **(PAP)**

fot. Zbigniew Woźniak

Park Jaroty-Nagórki to jeden z najbardziej udanych projektów OBO. W tym roku można głosować na jego rozbudowę.

eprasa.pl 3b1307b5a9

PIENIĄDZE JEDNAK WPŁYNĄ DO ELBLĄGA?

Dla prezydenta Elbląga temat przejęcia większościowego pakietu spółki Zarząd Portu Morskiego przez Skarb Państwa jest już zamknięty. Wróblewski deklaruje jednak, że jest otwarty na rozmowy z przedstawicielami Ministerstwa Infrastruktury. Co na to Marek Gróbarczyk?

Przyszłość portu w Elblągu to nadal otwarty temat. W miniony czwartek prezydent Witold Wróblewski poinformował, że skierował list otwarty do wiceministra infrastruktury Marka Gróbarczyka.

— Od kilku miesięcy toczy się dyskusja – niestety głównie medialna – na temat dokapitalizowania komunalnej spółki Zarząd Portu Morskiego w Elblągu kwotą do 100 mln złotych na pogłębienie toru wodnego w zamian za przejęcie pakietu większościowego spółki. Z uwagi na ważność tematu samorząd postanowił poznać opinię mieszkańców w tej sprawie. 9 lutego br. Rada Miejska jednogłośnie 25 głosami „za" przyjęła uchwałę w tej sprawie. Realizując jej zapisy, w dniach od 24 kwietnia do 7 maja przeprowadzone zostało badanie opinii mieszkańców w sprawie przyszłości portu morskiego w Elblągu. Jego przebieg oraz liczenie głosów odbyło się w sposób jawny i transparentny, a wszystkie głosy zostały zweryfikowane. Zdecydowana liczba elblążan – 77 proc., którzy wzięli udział w głosowaniu, opowiedziała się za tym, aby port nadal pozostał własnością miasta. Jedynie 23 proc. mieszkańców opowiedziało się za tym, aby port był własnością Skarbu Państwa. Oprócz głosowania w formie ankiet papierowych i elektronicznych przeprowadzony został również sondaż telefoniczny zrealizowany przez niezależny ośrodek badawczy. 66,2 proc. respondentów uznało, że port powinien pozostać nadal własnością miasta. 22,4 proc. badanych stwierdziło, że powinien zostać przekazany Skarbowi Państwa, a 11,4 proc. odpowiedziało: „nie wiem, trudno powiedzieć, nie mam zdania" — napisał prezydent Elbląga, nie wspominając jednak o tym, że frekwencja w głosowaniu w sprawie przyszłości portu wyniosła zaledwie 12,8 proc.

Mimo wszystko Witold Wróblewski zaznacza:

fot. Ryszard Biel

Jaka przyszłość czeka port w Elblągu?

fot. Ministerstwo Infrastruktury

MAREK GRÓBARCZYK: PRZYGOTOWALIŚMY 100 MLN ZŁOTYCH, KTÓRE CHCEMY WYDATKOWAĆ NA ZMODERNIZOWANIE NABRZEŻY, ZAWIĄŻEMY STOSOWNE UMOWY JUŻ Z POSZCZEGÓLNYMI WŁAŚCICIELAMI, NIESTETY BEZ POROZUMIENIA Z MIASTEM, BO MIASTO NIE CHCE W TYM ZAKRESIE WSPÓŁPRACOWAĆ

— W pełni akceptuję wyrażoną w głosowaniu oraz sondażu telefonicznym opinię elblążan. Szanując wolę mieszkańców, temat przejęcia większościowego pakietu miejskiej spółki Zarząd Portu Morskiego przez Skarb Państwa jest dla mnie zamknięty i dalsze rozmowy z Ministerstwem Aktywów Państwowych w tej kwestii są bezzasadne.

— Deklaruję jednocześnie, że jestem otwarty na dalsze rozmowy z przedstawicielami Ministerstwa Infrastruktury w sprawie rozwoju portu morskiego, w szczególności pogłębienia należącego do Skarbu Państwa toru wodnego na rzece Elbląg, które jest warunkiem koniecznym do wykorzystania potencjału dalszego rozwoju naszego portu, miasta i regionu. Liczę na konstruktywne merytoryczne rozmowy, byśmy wszyscy mogli korzystać z wybudowanego kanału przez Mierzeję Wiślaną, o który przez wiele lat zabiegaliśmy — kończy prezydent Elbląga.

Do tematu w rozmowie z Polskim Radiem odniósł się sam adresat listu, Marek Gróbarczyk, który zapytany o spór o port w Elblągu, przyznał: — Z naszej strony nie ma żadnego sporu w tym momencie, ponieważ my realizujemy inwestycję, a ona polegała i polega na tym, by wybudować tzw. przekop przez Mierzeję Wiślaną, który został wykonany, pogłębić Zalew Wiślany oraz zmodernizować rzekę Elbląg do granic portu – pierwszy element został w stu procentach wykonany, pozostałe mają bardzo wysoki procent zaawansowania. Zgodnie z harmonogramem, a więc jesienią tego roku, zakończymy naszą inwestycję, czyli wybudujemy to, co należy do Państwa, a więc tam, gdzie możemy te inwestycje realizować, czyli Zalew Wiślany i rzeka Elbląg – te obszary znajdują się w jurysdykcji Urzędu Morskiego w Gdyni, który jest głównym inwestorem tego zadania. Natomiast port, który znajduje się w Elblągu, jest własnością miasta Elbląg. Realizacja tych zadań na terenie portu wymaga specjalnych uzgodnień, a przede wszystkim zawiązania porozumień tak, aby można było zainwestować pieniądze w ten port, bo to nie jest własność państwowa w rozumieniu Kodeksu spółek handlowych, tylko własność samorządowa, a więc komunalna. Aby przekazać pieniądze na inwestycje, należy podpisać specjalne umowy, aby mogło odbyć się to zgodnie z prawem.

— No i tutaj trafiamy niestety na sprzeciw Miasta, które nie chce podpisać żadnych umów, nie chce negocjować z nami, nie chce pieniędzy z budżetu Państwa, twierdząc, że chociaż port jest ich, oni i tak nie wybudują tej inwestycji. Tu jest swoisty pat, który doprawdy trudno zrozumieć, aczkolwiek znamy przyczyny, które tak mocno hamują rozwój w Elblągu i one nie zależą od Rządu, a niestety tylko i wyłącznie zależą od prezydenta miasta Elbląg — skomentował całą sytuację Marek Gróbarczyk.

Wiceminister infrastruktury odniósł się również do przeprowadzonej w Elblągu ankiety: — Miasto zwróciło się do obywateli, pytając, czy port ma pozostać miejski. Uważam, że to jednak duże nadużycie ze strony Miasta, ponieważ Miasto już nie jest właścicielem tych terenów. Zgodnie z raportem NIK tylko 4 proc. terenu znajduje się we władaniu Miasta, reszta została przez Miasto – nie teraz, tylko historycznie – sprzedana — przypomniał Gróbarczyk.

I dodał: — Tworzenie quasi-referendów, pytań, które są zadawane, nie informując mieszkańców o tym, że Miasto już nie jest właścicielem tego terenu, jest po prostu nieuczciwym nadużyciem.

— Nabrzeża, które do tej pory stały nieużywane, lub były używane w bardzo minimalnym zakresie, powinny zacząć przeładowywać towary na znacznie większym poziomie. Rozpoczynamy rozmowy z poszczególnymi właścicielami tych terenów, m.in. właścicielami terenów są spółki Skarbu Państwa, ale znajdują się też wśród nich operatorzy zbożowi, producenci wielu różnych urządzeń i w związku z tym, że przygotowaliśmy na tę okoliczność 100 mln złotych, które chcemy wydatkować właśnie na zmodernizowanie tych nabrzeży, zawiążemy stosowne umowy już z poszczególnymi właścicielami, niestety bez porozumienia z Miastem, bo Miasto nie chce w tym zakresie współpracować — podsumował Marek Gróbarczyk. **KK**

eprasa.pl 3b1307b5a9

STYPENDIA ZE SPECJALNEJ STREFY

Konkurs stypendialny dla uczniów szkół branżowych i techników „Kasa dla Asa" zorganizowany przez Warmińsko-Mazurską Specjalną Strefę Ekonomiczną S.A. został rozstrzygnięty. Stypendia, po 1000 zł każde, otrzymało sześciu uczniów. Do trzech trafiły wyróżnienia.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

To pierwsza edycja naszego konkursu. Stypendia są przyznane na semestr. W następnym będzie kolejna edycja. Warto więc dalej się starać — mówi Krzysztof Żochowski, prezes WMSSE S.A. — Celem konkursu jest wspieranie młodych, którzy mają bardzo dobre wyniki, a podczas praktyk zawodowych w firmach w naszej Strefie pokazali, że potrafią dobrze pracować — dodaje.

Wyniki konkursu zostały uroczyście ogłoszone w poniedziałek w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim. Do programu stypendialnego „Kasa dla Asa" zgłoszonych zostało ponad 50 uczniów z blisko 20 szkół. Stypendia otrzymało trzech uczniów szkół branżowych: Bartosz Szymański z Zespołu Szkół w Lubawie, Nikola Ciechanowicz z Zespołu Szkół Techniczno-Informatycznych w Elblągu oraz Hubert Wyralski z Zespołu Szkół w Lubawie. Kolejna trójka to uczniowie techników: Adam Krzysztof Andrzejuk, Damian Rutkowski (obaj z Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Lidzbarku Warmińskim) i Bartłomiej Kacprzycki z Zespół Szkół w Biskupcu.

— Wybrać finałową szóstkę nie było łatwo. Każdy ze zgłoszonych wyróżniał się dobrymi wynikami w nauce i dodatkowymi osiągnięciami. Wśród nich byli m.in. laureaci różnych konkursów, a nawet stypendyści premiera — stwierdza prezes Krzysztof Żochowski.

Konkurs stypendialny objął patronatem wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki, który zdecydował o ufundowaniu dwóch wyróżnień uczniom techników: Dawidowi Gabrielowi Blochowi (Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Lidzbarku Warmińskim) i Mikołajowi Badurkowi (Zespół Szkół Ekonomiczno-Handlowych im. Polaków spod Znaku Rodła w Olsztynie). Wyróżnienie W-MSSE SA otrzymał Robert Gapa, uczeń klasy branżowej z Zespołu Szkół im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Malinowie.

Fot. Stanisław Kryściński

Stypendyści odebrali nagrody na spotkaniu w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim

— To dla mnie bardzo duże wyróżnienie, a stypendium mi się bardzo przyda. Pieniądze wydam trochę na książki, trochę na przyjemności, ale też na sprzęt, który może służyć mi w pracy — mówi „Gazecie Olsztyńskiej" Bartosz Szymański, stypendysta z Lubawy. — W szkole mam średnią 5.0 i chodzę do pierwszej klasy. Mam nadzieję utrzymać dobre wyniki w nauce — dodaje stypendysta uczący się na elektryka.

— Ja uczę się na operatora mechanika maszyn do produkcji drzewnej. Bardzo to lubię i praktyki sprawiły mi wiele przyjemności. Ze stypendium bardzo się cieszę. To dodaje motywacji — stwierdza Hubert Wyralski z Zespołu Szkół w Lubawie. — Będę się starał poprawić niektóre z ocen, np. z języka polskiego. Teraz jestem w pierwszej klasie i mam średnią ocen 4.6 — mówi.

— Taka nagroda to zawsze bardzo duża motywacja. Powoduje, że nasi uczniowie starają się przez cały rok. Cieszę się razem z nimi — mówi Anna Piontek, nauczycielka obu stypendystów z Lubawy.

Nabór wniosków za II semestr roku szkolnego 2022/23 ruszy we wrześniu. Jednorazowe stypendium w wysokości 1000 zł mogą otrzymać uczniowie szkoły branżowej I lub II stopnia oraz technikum, którzy mają średnią ocen na zakończenie semestru na poziomie co najmniej 4.0, a ich zachowanie zostało ocenione co najmniej jako dobre. Warunkiem uczestniczenia w konkursie jest odbyta praktyka zawodowa lub staż u przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą na obszarze zarządzanym przez Warmińsko-Mazurską Specjalną Strefę Ekonomiczną S.A.

— Szkolnictwo branżowe jest bardzo ważne, a program stypendialny zaproponowany przez WMSSE S.A. zwiększa motywację uczniów. Staramy się wspierać w każdy możliwy sposób podobne inicjatywy. Stąd nasze wyróżnienia w konkursie — podkreśla Agnieszka Warakomska-Poczobut, dyrektor biura wojewody.

ZBADAJĄ CZYSTOŚĆ MAZURSKICH JEZIOR

Rozwój turystyki i niekontrolowane pozbywanie się plastiku negatywnie wpływa na czystość mazurskich jezior? Jak bardzo? To pokażą badania, które rozpoczęła Fundacja Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich przy współpracy z naukowcami z Uniwersytetu Warszawskiego.

To bardzo ważny dla Warmii i Mazur projekt, które przecież „jeziorami stoją". Fundacja Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich została parterem projektu „Lakes connect – Building networking hub for units interested in lakes protection in Baltic Sea tourist regions" w ramach programu Interreg Baltic Sea Region. Liderem projektu jest Centrum Nauk Biologiczno-Chemicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Sam projekt jest realizowany przez Grupę Badawczą – Analityczne Centrum Eksperckie – kierowaną przez prof. dr hab. Ewę Bulską. Uczestniczą w nim partnerzy oraz przedstawiciele instytucji zaangażowanych w projekt z Ministerstwa Klimatu i Środowiska, Państwowego Gospodarstwa Wodnego – Wód Polskich, Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

— W ramach projektu jednostki naukowe z trzech krajów nadbałtyckich, tj. Polski, Litwy i Łotwy, przeprowadzą pilotażowe badania jakości wód w wybranych zbiornikach wodnych pod kątem zawartości mikroplastiku, metali ciężkich i zanieczyszczeń organicznych — wyjaśnia Magdalena Fuk, prezes zarządu Fundacji Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich.

Jak dodaje, uczestnicy spotkania omówili wszystkie sprawy związane z realizacją projektu, tj. założenia, cele, produkty i oczekiwane rezultaty. Pracownicy Centrum Nauk Biologiczno-Chemicznych Uniwersytetu Warszawskiego – jako liderzy projektu – przedstawili zagadnienia związane z zarządzaniem i zasadami komunikacji w projekcie. Przedstawiciel każdego kraju opowiedział o systemie monitoringu wód w krajach partnerskich. W drugim dniu spotkania wszyscy uczestnicy podpisali umowę partnerską.

fot. FOWJM

Pierwsze badania odbyły się w maju

— Ważnym punktem było omówienie spraw dotyczących planowania badań pilotażowych zanieczyszczenia mikroplastikiem jezior związanego z ruchem turystycznym. Ponadto zaplanowano dodatkowe działania nakierowane na kształcenie uczniów szkół w zakresie przeciwdziałania zanieczyszczeniom mikroplastikiem. Spotkanie pozwoliło na szczegółowe omówienie badań pilotażowych oraz zaplanowanie poszukiwań „ekologicznych rozwiązań" dotyczących ochrony jezior w Polsce, Łotwie i Litwie — podaje Magdalena Fuk.

Efektem tych planów były pierwsze działania. Na początku maja Uniwersytet Warszawski we współpracy z Łotewskim Instytutem Ekologii Wodnej oraz Litewską Izbą Handlowo-Przemysłową i Rzemieślniczą w Siauliai przeprowadzili pierwszą część pilotażowych badań nad zanieczyszczeniem mikroplastikiem w litewskich i polskich jeziorach.

— Prace polegały na pobraniu próbek mikroplastiku z powierzchni jeziora, z osadów w najgłębszej części zbiornika wodnego i na brzegu oraz, jeśli to możliwe, z piasku na plaży jeziora. Ponadto małże pobrano z polskich jezior jako zwierzęta filtrujące, aby ocenić stopień ich zanieczyszczenia w kontekście skażenia występującego w wodzie. Wspólna praca w miłej atmosferze umożliwiła wymianę doświadczeń, prezentację prac terenowych oraz pogłębienie zróżnicowanego podejścia do przedmiotu badań — informuje prezes FOWJM.

Opracowane w czasie tego badania wyniki będą miały na celu zdefiniowanie problemów, a także poszukiwanie rozwiązań zapobiegających i zmniejszających zanieczyszczenie wód w miejscach turystycznych.

— Wczesne określenie problemu oraz stworzenie strategii dot. pojawiających się zagrożeń w jeziorach może wpłynąć na poprawę jakości oraz zapobieganie emisji szkodliwych substancji do wody. Celem projektu jest stworzenie międzynarodowej sieci jednostek zainteresowanych rozwiązaniami ograniczającymi wpływ turystyki na jakość wód śródlądowych. Planowane jest nawiązanie współpracy z przedstawicielami nauki, organizacjami pozarządowymi, społecznością lokalną, a także z władzami lokalnymi w poszczególnych krajach. Dzięki tak szerokim kontaktom wiedza i działania różnych instytucji będą się uzupełniały, a efekty, jakie zostaną osiągnięte, będą trwałe — wyjaśnia Magdalena Fuk. **RAZ**

eprasa.pl 3b1307b5a9

PARTNER
UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE

UWM ŚWIĘTUJE ROK KOPERNIKA!

Świętuje – i to bardzo hucznie! Światowy Kongres Kopernikański, LOFAR Family Meeting, a także XI Kongres Polonii Medycznej połączony z IV Światowym Zjazdem Lekarzy Polskich to tylko część wydarzeń, których Uniwersytet Warmińsko-Mazurski jest współorganizatorem.

Rok 2023 jest bardzo szczególny: 19 lutego świętowaliśmy 550. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, a 24 maja upamiętniliśmy 480. rocznicę śmierci naszego wielkiego astronoma, prawnika, ekonomisty, lekarza — rodaka. Nic zatem dziwnego, że Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, największa uczelnia w naszym regionie, z siedzibą w mieście, którego Kopernik bronił swego czasu przed zakonem krzyżackim i w którym kilka dobrych lat mieszkał i pracował, czynnie włącza się we wszelkie wydarzenia i uroczystości upamiętniające dzieła i postać Mikołaja Kopernika.

NA CZTERY RĘCE

Już w rocznicę narodzin Wielkiego Astronoma cztery uczelnie zainaugurowały wspólnie Światowy Kongres Kopernikański. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie wspólnie z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika (a jakże!) w Toruniu, Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie oraz Instytutem Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk chce przedstawić stan badań nad życiem i działalnością wybitnego uczonego i astronoma. Uczelnie w tym szczególnym roku pragną także przedstawić wpływ Kopernika na rozwój nauki, kultury i sztuki.

Ponieważ tradycje kopernikańskie w tych ośrodkach są bardzo bogate, żywe i wciąż się rozwijają, Kongres obraduje kolejno w Toruniu, Krakowie, Olsztynie i z powrotem w Toruniu. W każdym z tych miast organizowane są sekcje tematyczne skierowane do poszczególnych grup badaczy. Do Krakowa na 24-26 maja 2023 r. zaproszeni zostali ekonomiści, filozofowie oraz badacze historii tych dyscyplin. Olsztyńskie obrady, które odbędą się 21-24 czerwca 2023 r., skupią się na biografii wielkiego astronoma, a także muzeach mu poświęconych. Z kolei toruńska część Kongresu, zaplanowana na 12-15 września 2023 r., zgromadzi przede wszystkim historyków, kulturoznawców, literaturoznawców i historyków sztuki zainteresowanych miejscem Mikołaja Kopernika w szeroko rozumianej kulturze, a także astronomów i historyków astronomii oraz przedstawicieli nauk medycznych. Także w Toruniu odbędzie się uroczyste podsumowanie i zakończenie tego wyjątkowego wydarzenia.

W czasie trwania Światowego Kongresu Kopernikańskiego, 11-15 września 2023 r., odbędzie się również 41. Zjazd Polskiego Towarzystwa Astronomicznego, które w tym roku obchodzi 100-lecie swojego istnienia.

RODZINA NISKICH CZĘSTOTLIWOŚCI

Rocznica goni rocznicę: dziesięciolecie powstania zrębów polskiej infrastruktury LOFAR świętuje także Polskie Konsorcjum LOFAR — POLFAR. A ponieważ, jako się rzekło, w 2023 r. obchodzimy 550. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, który przez wiele lat mieszkał i pracował w Olsztynie, LOFAR Family Meeting odbędzie się właśnie w Olsztynie 12-16 czerwca.

Nazwa LOFAR pochodzi od angielskiego skrótu Low-Frequency Array for Radio Astronomy, czyli sieć radiowa na niskie częstotliwości, i oznacza wieloantenowy radioteleskop wykorzystujący zjawisko interferencji fal radiowych. Radioteleskop jest demonstracją technologii, które mają zostać użyte przy budowie radioteleskopu interferometrycznego Square Kilometre Array. Składa się z około 25 tys. anten tworzących grupy zwane polami lub stacjami. Każda stacja to dwa zestawy po 96 anten. Lokalizacja radioteleskopów została podzielona na 50 skupisk położonych w różnych miejscach Europy. Centralne skupisko anten leży we wschodnim Drenthe w Holandii, ale anteny interferometru znajdują się również na terytorium Niemiec, Szwecji, Francji, Wielkiej Brytanii i Polski — trzy stacje zlokalizowane są w Bałdach, Borówcu i Łazach.

W celu budowy polskiej części LOFAR powołano konsorcjum pod nazwą POLFAR, w skład którego wchodzą Uniwersytet Jagielloński (koordynator), Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Centrum Badań Kosmicznych PAN, Uniwersytet Zielonogórski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Centrum Astronomiczne im. Mikołaja Kopernika PAN, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu i Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe. Pierwszą z trzech polskich stacji systemu LOFAR uruchomiono 21 sierpnia 2015 r. w Bałdach.

Spotkanie rodziny LOFAR będzie więc doskonałą okazją, by podzielić się dorobkiem naukowym UWM i doświadczeniami, szczególnie w obliczu zbliżającej się aktualizacji LOFAR 2.0 i przejścia na LOFAR ERIC.

DLA LEKARZY I MEDYCYNY

XI Kongres Polonii Medycznej połączony z IV Światowym Zjazdem Lekarzy Polskich to kolejne ważne wydarzenie, w którego cieniu Mikołaj Kopernik będzie bardzo wyraźny, a którego współorganizatorem jest UWM.

Każda edycja Kongresu i Zjazdu gromadzi setki wybitnych specjalistów z Polski i świata — umożliwia prezentację osiągnięć naukowych oraz wymianę doświadczeń i najnowszych osiągnięć medycyny. Motywem przewodnim tegorocznego spotkania są wyzwania współczesnej medycyny. Jak zawsze, także i tym razem Kongres i Zjazd zgromadzą lekarzy z całego świata, którzy wciąż identyfikują się z polską kulturą i językiem. Spotkanie w Olsztynie, co oczywiste, wpisuje się w obchody roku Mikołaja Kopernika, który prócz osiągnięć astronomicznych był przecież także lekarzem.

Nie ma co mówić — UWM potrafi Mikołaja Kopernika uczcić na wszystkie możliwe sposoby: w postaci muralu, który pojawił się zimą na jednym z akademików, albo przyznaniem statuetki Nicolaus Copernicus prof. dr hab. Danucie Kruk. Swoje wyróżnienie prof. Kruk odbierze podczas święta Uniwersytetu, które odbędzie się 31 maja w Centrum Konferencyjnym UWM. Uroczystość będzie też okazją do nadania tytułu doktora honoris causa prof. dr hab. n. med. Marii Zofii Siemionow.

A Mikołaj Kopernik rządzi rokiem 2023 do tego stopnia, że nawet tegoroczna Kortowiada miała kosmiczny motyw!

eprasa.pl 3b1307b5a9

NASZA PRACA TO MISJA I SŁUŻBA

Co zdaniem starosty elbląskiego jest podstawą w kontaktach z mieszkańcami? — Myślę, że wyrobienie sobie przez samorządowca opinii człowieka wiarygodnego i skutecznego. Nasza praca to misja i służba. Jeśli lokalny polityk tak rozumie swoją pracę, to na pewno w dłuższym dystansie musi być skazany na sukces — mówi Maciej Romanowski.

— Panie starosto, został pan wyróżniony nagrodą specjalną przez kapitułę Plebiscytu na Najpopularniejszego Samorządowca Warmii i Mazur. Co dla pana oznacza takie wyróżnienie?

— To bardzo sympatyczna i miła chwila. Zewnętrzna, obiektywna ocena dotychczasowych działań i projektów. Na pewno też dodatkowy zastrzyk energii, który tak bardzo jest potrzebny dla dzisiejszych samorządowców. Więc chyba jest to akceptacja drogi, którą od lat podążam.

— Nie pracuje pan w samorządzie od wczoraj. A jak zaczęła się pana przygoda z samorządem?

— Zaczęło się już w szkole podstawowej od samorządu uczniowskiego. Na studiach był to już samorząd studencki. W szkole podstawowej, gdzie pracowałem zaraz po studiach, przez 9 lat opiekowałem się samorządem uczniowskim. Później w szkole średniej pracowałem 6 lat jako wicedyrektor szkoły. Przez dwie kadencje w latach 1994-2002 byłem burmistrzem Pasłęka. W latach 2002-2014 – wicestarostą elbląskim. Aktualnie od 2014 roku do dziś jestem starostą elbląskim.

— Połowa roku 2023 już prawie za nami. Jakie zadania udało się zrealizować, a jakie wciąż jeszcze czekają, by je wykonać?

— W tym roku 15 maja oddaliśmy do użytku nowy oddział w Szpitalu Powiatowym w Pasłęku. To oddział rehabilitacji stacjonarnej na 40 łóżek dla dorosłych i dzieci. Taki mały, przyjazny szpital. To było wielkie wydarzenie, wielkie dzieło za kwotę ponad 9 mln zł. Środki na ten cel pozyskaliśmy od pana marszałka, z budżetu powiatu elbląskiego i udziału własnego ze środków szpitala.

— Jakie plany na nadchodzący 2024 rok?

— Jedna potężna inwestycja, na którą pozyskaliśmy środki zewnętrzne z Rządowego Programu Polski Ład, to Termomodernizacja Zespołu Szkół w Pasłęku za około 17 mln zł. Tak naprawdę to kompleksowy remont i wprowadzenie nowych, oszczędnych rozwiązań. Drugi temat inwestycyjny to budowa Hali Sportowo-Widowiskowej przy Zespole Szkół Ekonomicznych i Technicznych w Pasłęku za około 15 mln zł. Aktualnie przygotowujemy się do drugiego przetargu na wykonawstwo tego sportowego obiektu. No i mały projekt instalacji fotowoltaicznej na 4 obiektach powiatowych za około 2 mln zł.

fot. Zbigniew Woźniak

Maciej Romanowski (z lewej) z Andrzejem Senkowskim – właścicielem „Gazety Olsztyńskiej" i „Dziennika Elbląskiego"

— Okres wiosenny i wakacje zapowiadają się na terenie powiatu elbląskiego bardzo ciekawie.

— Już 30 maja w miejscowości Klekotki w gminie Godkowo mieszkańcy świętować będą Dzień Działacza Kultury. Za to latem, w dniach 13-20 sierpnia w Pasłęku odbędzie się impreza bardzo dobrze znana w okolicy — Zawody Balonowe. Pierwsze takie zawody zapoczątkował wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Pasłęku Bogusław Stankiewicz — osoba o wielu talentach i zainteresowaniach: nauczyciel, fotograf, majsterkowicz, działacz społeczny i sportowym oraz lotnik, który z powietrza, latając motolotnią, uwieczniał na fotografiach piękno swojej gminy. Fotografie te zdobiły potem wiele publikacji poświęconych Pasłękowi, były też prezentowane na wystawach.

Również w sierpniu, ale 18, w Parku Ekologicznym w Pasłęku będą miały miejsce uroczyste obchody Dnia Wojska Polskiego, a 27 sierpnia, również w Pasłęku — z okazji 24. rocznicy powstania powiatu elbląskiego — wystąpi wszystkim dobrze znany Mieczysław Szcześniak. Zwieńczeniem wakacji będą Dożynki Gminno-Powiatowe, które na terenie powiatu elbląskiego odbędą się 2 września w Janowie.

— Jakie są obecnie największe problemy mieszkańców powiatu elbląskiego? Jak je rozwiązywać?

— Aktualnie naszym wspólnym problemem jest brak stabilizacji życiowej, co powoduje wielkie trudności w planowaniu procesów realizacyjnych. A przecież planowanie to przyszłość i podstawa sukcesu. Problemy rozwiązujemy poprzez planowanie realizacji zadań w różnych wariantach lub w ich etapowaniu i długim dystansie dojścia do celów zamierzonych.

— Co dla starosty elbląskiego jest ważne, a co najważniejsze?

— Ważne są remonty dróg i budowy mostów. Ważne są nasze inwestycje i samochody bojowe dla strażaków. Ale najważniejszy jest człowiek i jego potrzeby oraz oczekiwania. Bezpieczeństwo obywatela na różnych płaszczyznach i różnych dziedzinach, czyste powietrze, zielone krajobrazy i szpital powiatowy, szkoły i domy pomocy społecznej.

— Co motywuje pana do pracy w samorządzie?

— Głównie chęć zmiany rzeczywistości na lepsze. Nowoczesne, ekologiczne, praktyczne rozwiązania. Budowa infrastruktury drogowej, oświatowej i medycznej o najwyższych standardach europejskich.

— A co, zdaniem starosty elbląskiego, jest podstawą w kontaktach z mieszkańcami?

— Myślę, że wyrobienie sobie przez samorządowca opinii człowieka wiarygodnego i skutecznego. Nasza praca to misja i służba. Jeśli lokalny polityk tak rozumie swoją pracę, to na pewno w dłuższym dystansie musi być skazany na sukces.

— A o czym marzy starosta elbląski?

— No właśnie o tej Hali Widowiskowo-Sportowej w Pasłęku, która da powiatowi i miastu wiele możliwości do organizacji wydarzeń sportowych, rozrywkowych, gospodarczych itp.

ROZMAWIAŁA EWELINA GULIŃSKA

LAUREACI PLEBISCYTU NA NAJPOPULARNIEJSZYCH SAMORZĄDOWCÓW WARMII I MAZUR

KATEGORIA „STAROSTA"
I miejsce – Jan Harhaj, starosta lidzbarski
II miejsce – Marcin Paliński, starosta nidzicki
III miejsce – Paweł Cieśliński, starosta działdowski

KATEGORIA „BURMISTRZ I PREZYDENT"
I miejsce – Wiesław Śniecikowski, burmistrz Pasłęka
II miejsce – Józef Blank, burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego
III miejsce – Piotr Petrykowski, burmistrz Bartoszyc

KATEGORIA „WÓJT"
I miejsce – Krzysztof Szumała, wójt Milejewa
II miejsce – Zygmunt Tucholski, wójt gminy Elbląg
III miejsce – Wiesław Tkaczuk, wójt Kiwit

REKLAMA

Wybór spośród ponad 100 oprawek

Fielmann twój optyk

Okulary korekcyjne są wyrobem medycznym służącym do korygowania wad wzroku.
Podmiotem odpowiedzialnym za ofertę oraz reklamę jest Fielmann sp. z o.o.
Producentem okularów jest Fielmann AG.
To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją użytkowania.

4023otba-a-M

eprasa.pl 3b1307b5a9

OLSZTYN PÓJDZIE W ŚLADY ELBLĄGA?

Od lipca w Olsztynie pacjentów leczących się psychiatrycznie czekają zmiany. W całej Polsce powstają Centra Zdrowia Psychicznego, które obejmą opieką 4,5 miliona dorosłych z terenu całej Polski. Co to oznacza dla Olsztyna?

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

W Olsztynie jak na razie działają trzy miejsca, gdzie można uzyskać pomoc psychiatryczną finansową przez NFZ. To Wojewódzki Zespół Lecznictwa Psychiatrycznego w Olsztynie oraz dwie mniejsze placówki. Od lipca Centrum Psychiatrii Anima zawęża działalność, a Centrum Zdrowia Psychicznego Akson się zamyka. Powód? Reforma psychiatrii środowiskowej, która obejmuje całą Polskę i koniec kontraktu z NFZ. W każdym z dużych miast ma funkcjonować Centrum Zdrowia Psychicznego.

— W Olsztynie ma działać tylko jedno, tak jak w latach siedemdziesiątych, w „psychiatryku", czyli w Wojewódzkim Zespole Lecznictwa Psychiatrycznego przy ul. Wojska Polskiego — mówiła „Gazecie Olsztyńskiej" Aneta Mossakowska, szefowa Centrum Zdrowia Psychicznego Akson w Olsztynie. — Ale szpital nie będzie w stanie przyjąć wszystkich pacjentów. Moim zdaniem jedno centrum powinno przypadać na 50 tys. osób. Tylko Akson rocznie przyjmuje ok. 15 tys. pacjentów. Mamy kolejki 3-4-miesięczne, a na pierwszą wizytę czeka się pół roku. Cały czas jednak to usprawniamy. Anima ma mniejszą poradnię, ale też jest niezbędna. Od lipca liczba pacjentów przeniesie się na Wojska Polskiego, do placówki, która już teraz jest niewydolna. Pacjenci, którzy będą w stanie zapłacić za leczenie, pójdą do gabinetów prywatnych. Ci, których nie stać na pomoc, będą czekać na wizytę w rocznych kolejkach. Prawdopodobnie lekarze rodzinni będą przedłużać leki, co nie jest dobrym rozwiązaniem. Ciągnąć się będą też zwolnienia w pracy.

fot. pixabay

CZY OLSZTYN MA PROBLEM?

— Warmińsko-Mazurski OW NFZ nie wypowiada umowy z placówkami Akson i Anima realizującymi świadczenia opieki psychiatrycznej. 30 czerwca 2023 roku wygasają w całym regionie umowy w rodzaju opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień — podkreśla Magdalena Mil, rzecznik prasowa warmińsko-mazurskiego NFZ. — W Polsce od kilku lat wdrażany jest nowy standard opieki nad pacjentami realizowany w ramach pilotażu w Centrach Zdrowia Psychicznego. Jest to system opieki nad pacjentami zgodny z wytycznymi europejskimi, który przede wszystkim ma na celu zapewnienie osobom z zaburzeniami psychicznymi kompleksowej, wielostronnej i powszechnie dostępnej opieki zdrowotnej oraz innych form opieki i pomocy niezbędnych do życia w środowisku rodzinnym i społecznym. Wdrażanie modelu psychiatrii środowiskowej na podstawie programu pilotażowego w Centrach Zdrowia Psychicznego stanowi realizację strategicznego dokumentu kierunkowego, jakim jest rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego.

Do 31 grudnia 2023 roku trwa pilotaż Centrów Zdrowia Psychicznego. W całej Polsce 81 Centrów Zdrowia Psychicznego podpisało umowy z podwykonawcami — z placówkami leczenia psychiatrycznego, które do tej pory miały podpisane umowy z NFZ, a w pilotażu zawarły umowę z Centrum Zdrowia Psychicznego. Docelowo ma być ich 85.

— W naszym regionie od 2018 roku takie Centrum działa z powodzeniem w Elblągu. Dwie placówki, będące w analogicznej sytuacji, jak Akson i Anima, podpisały umowy na podwykonawstwo ze Szpitalem Miejskim św. Jana Pawła II w Elblągu i leczą pacjentów — podkreśla Magdalena Mil. — W związku z wprowadzaną reformą ochrony zdrowia psychicznego, po wygaśnięciu umów z Narodowym Funduszem Zdrowia, placówki działające na terenie Olsztyna – Akson i Anima – powinny podpisać umowy na podwykonawstwo z Wojewódzkim Zespołem Lecznictwa Psychiatrycznego w Olsztynie, który tworzy Centrum Zdrowia Psychicznego w tej części naszego regionu. Warmińsko-Mazurski OW NFZ jest od 2013 roku czynnym uczestnikiem tworzenia, wdrażania i realizacji Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego. O nowych zasadach udzielania świadczeń są informowani przedstawiciele samorządów regionalnych, dyrektorów szpitali, konsultantów w dziedzinie psychiatrii, psychologii klinicznej na organizowanych spotkaniach.

I dodaje: — Kwestie związane z powołaniem pilotażu Centrum Zdrowia Psychicznego były kilkukrotnie omawiane na spotkaniach z samorządami lokalnymi, z konsultantami w dziedzinie psychiatrii i w dziedzinie psychologii klinicznej oraz ze świadczeniodawcami, w tym z placówkami Akson i Anima. Placówki te nie wykazały zainteresowania wejściem w działający już Polsce w formie pilotażu system opieki nad pacjentami zgodny z wytycznymi europejskimi i standardami medycznymi. Reforma opieki psychiatrycznej w oparciu o Centra Zdrowia Psychicznego zmienia dla danej placówki jedynie to, że zamiast zawarcia umowy w zakresie realizacji świadczeń z Narodowym Funduszem Zdrowia, zawierana jest umowa o podwykonawstwo z ośrodkiem Centrum Zdrowia Psychicznego (w naszym regionie są to Szpital Miejski św. Jana Pawła II w Elblągu i Wojewódzki Zespół Lecznictwa Psychiatrycznego w Olsztynie). Uważamy za priorytetowe zapewnienie osobom z zaburzeniami psychicznymi wielostronnej i powszechnie dostępnej opieki zdrowotnej w oparciu zakresy środowiskowe. Pilotaż jest realizowany z korzyścią dla pacjentów i ich rodzin w 81 Centrach w całym kraju.

WILKI W LESIE MIEJSKIM W OLSZTYNIE

W mediach społecznościowych pojawiły się informacje o wilkach grasujących w Lesie Miejskim w Olsztynie. Według internautów dotąd można je było spotkać w promieniu kilkunastu kilometrów od Olsztyna. Teraz pokazały się w pobliżu mostu Smętka i elektrowni wodnej.

Choć informacja zelektryzowała użytkowników mediów społecznościowych, to zdaniem leśników nie jest żadną sensacją i nie ma powodów do wpadania w panikę.

— Lasy Miejskie podlegają pod Zarząd Dróg Zieleni i Transportu. Na terenie zarządzanym przez Nadleśnictwo Olsztyn Lasy Państwowe wilk jest spotykany. Widywane są tropy, ślady jego bytowania oraz osobniki pojedyncze i po kilka w grupach — mówi Alina Krawczyk z Nadleśnictwa Olsztyn.

Według leśników wizyta wilków w Lesie Miejskim nie powinna nikogo dziwić, bo jest to teren ten bogaty w zwierzynę łowną. Są tu zarówno liczne sarny, jelenie, jak i dziki.

Wilki w naszym regionie nie są żadną rzadkością. Jest ich na tyle dużo, że wyrządzają liczne szkody i co pewien czas powraca dyskusja nad potrzebą ich odstrzału. — Ich obrońcy bardzo źle reagują na taką propozycję — mówi „Gazecie Olsztyńskiej" Piotr Brewka, hodowca owiec św. Jakuba (te owce mają więcej niż 2 rogi, jego stado jest największe w Polsce) z podolsztyńskiego Bukwałdu.

W 2022 roku hodowca odnotował dwa ataki na jego zwierzęta, rok wcześniej ataków ze strony wilków było aż trzy. — Wilki wiele razy zjadały mi owce niezależnie od zabezpieczeń. Nie pomogła siatka elektryczna, fladry, psy... — mówi Piotr Brewka. I dodaje: — Życie hodowcom utrudnią przepisy. Jeden z nich mówi, że zwierzęta powinny pod opieką właściciela od zmierzchu do świtu. To powoduje, że wiele z ataków i związanych z nimi strat nie kwalifikuje się do uzyskania rekompensat — stwierdza.

Według leśników, o ile wilki atakują zwierzęta hodowlane, to raczej nie stanowią zagrożenia dla ludzi. Warto jednak znać zasady zachowania przy ich spotkaniu. A te są bardzo proste. Jeśli nie chcemy spotkać dzikich zwierząt, trzeba w lesie zachowywać się dość głośno, by nas usłyszały i zdążyły uciec. W przypadku bliskiego spotkania z wilkiem należy ostrożnie wycofywać się twarzą do zwierzęcia, machając rękami i wydając głos. Wilki za dnia mają słaby wzrok i nie rozpoznają człowieka.

Wilki od 25 lat są gatunkiem chronionym. W regionie ich populacja jest liczona na około ok 300 sztuk i rośnie. Teren Warmii i Mazur bardzo im odpowiada, bo ma małą gęstość zaludnienia, a wilki z zasady unikają bliskości ludzi. W minionym roku w województwie wyrządziły 200 szkód, wyliczonych na pół miliona złotych.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

eprasa.pl 3b1307b5a9

GDYBYŚMY BYLI TACY SAMI, BYŁOBY NUDNO

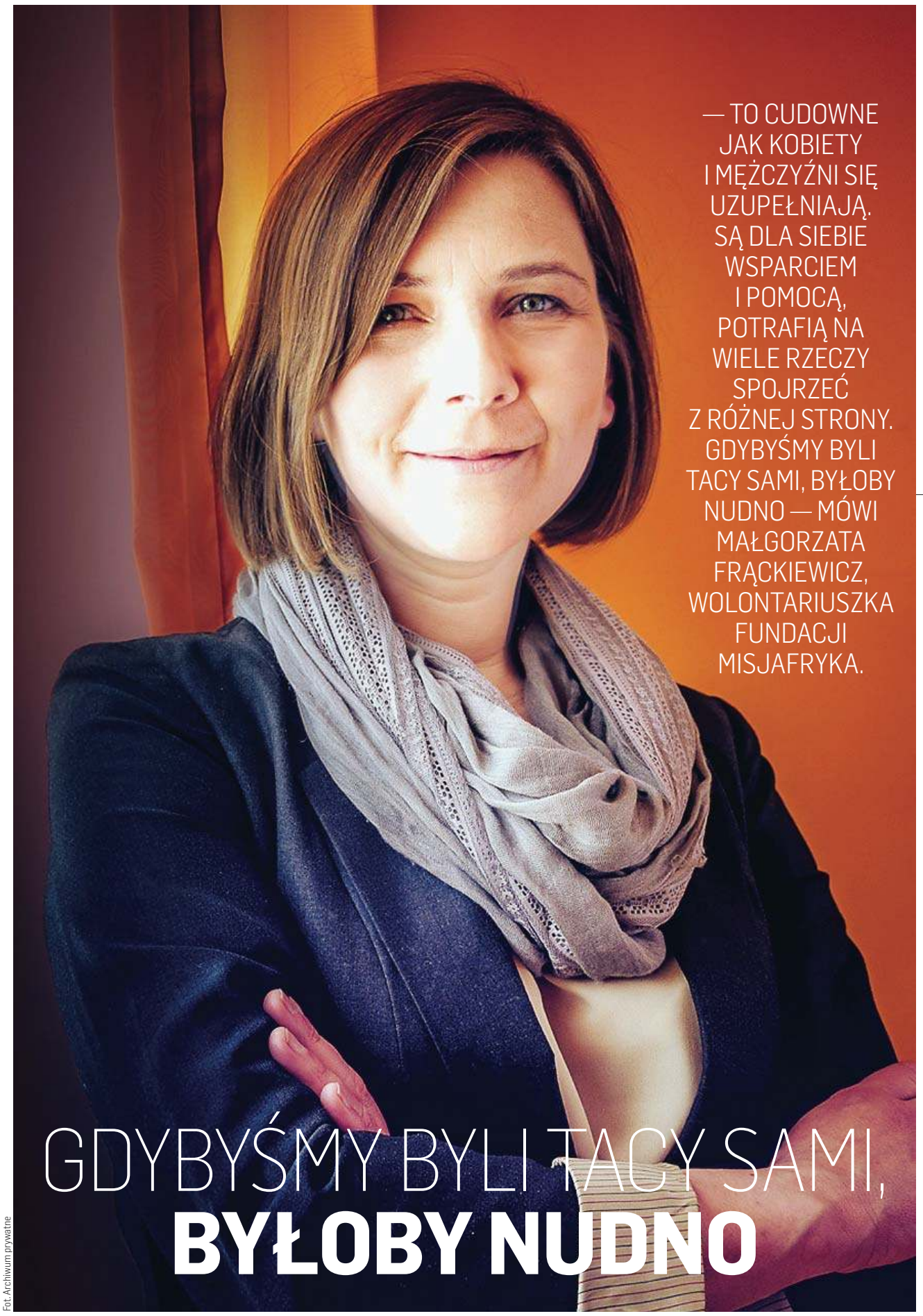

— TO CUDOWNE JAK KOBIETY I MĘŻCZYŹNI SIĘ UZUPEŁNIAJĄ. SĄ DLA SIEBIE WSPARCIEM I POMOCĄ, POTRAFIĄ NA WIELE RZECZY SPOJRZEĆ Z RÓŻNEJ STRONY. GDYBYŚMY BYLI TACY SAMI, BYŁOBY NUDNO — MÓWI MAŁGORZATA FRĄCKIEWICZ, WOLONTARIUSZKA FUNDACJI MISJAFRYKA.

Fot. Archiwum prywatne

Z Warmii i Mazur prosto do... Afryki. Mama i córka zdecydowały, że chcą pomagać budując studnię dla mieszkańców Ugandy. Charytatywnie udzielają się od lat, a obecnie współpracują z fundacją MisjAfryka. Małgorzata Frąckiewicz, mama, wolontariuszka, kobieta o ogromnym sercu dołączyła do grona kobiet, która opowiedziała nam o swoim podejściu do „świata kobiet".

— Czy kobiety są z Wenus a mężczyźni z Marsa?

— Zacznę od wersetu z Księgi Rodzaju „Wtedy zesłał Pan Bóg głęboki sen na człowieka, tak że zasnął. Potem wyjął jedno z żeber i wypełnił ciałem to miejsce. A z żebra, które wyjął z człowieka ukształtował Pan Bóg kobietę i przyprowadził ją do człowieka. Wtedy rzekł człowiek: Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z ciała mojego. Będzie się nazywała mężatką, gdyż z męża została wzięta" Księga Rodzaju 2, 21-23. Według mnie nie są. Choć są bardzo różni jak Mars i Wenus. To cudowne jak się uzupełniają. Są dla siebie wsparciem i pomocą, potrafią na wiele rzeczy spojrzeć z różnej strony. Gdyby byli tacy sami byłoby nudno.

— Czy mężczyzna powinien w drzwiach przepuszczać kobietę i ustępować jej miejsce w autobusie?

— Absolutnie tak, zawsze i wszędzie. Oczywiście poza sytuacjami, gdy mężczyzna ma problemy zdrowotne lub jest w sędziwym wieku. Według mnie wskazuje to na szacunek i dobre wychowanie w stosunku do kobiet jak i ogólnie w społeczeństwie.

— Czy feminatywy powinny stać się normą języka polskiego?

— Jeżeli jest to naturalna odmiana zawodu bądź funkcji np. policjantka, autorka to jest to jak najbardziej w porządku. Jednak nie obrażałoby mnie, gdyby mój zawód, bądź wykonana funkcja zostałaby przedstawiona przy użyciu formy męskiej takiej jak: pani profesor zamiast profesorka.

— Czy powinno się zrównać wiek emerytalny kobiet i mężczyzn, a urlop macierzyński i tacierzyński powinny trwać tyle samo?

— Jeśli chodzi i wiek emerytalny, uważam, że nie powinien być zrównany, gdyż kobieta z reguły ma dwa etaty. My kobiety mamy pracę w pracy i pracę w domu, a co za tym idzie, wiek emerytalny osiągamy nieco szybciej.

Co do urlopu macierzyńskiego i tacierzyńskiego, uważam, że ich czas trwania, jak najbardziej mógłby trwać tyle samo. To ważna kwestia, bo chodzi o dziecko i przebywanie z nim rodzica. Pierwsze dwa lata są bardzo ważne dla dzieci. Jeśli kobieta z różnych przyczyn nie może poświęcić mu wystarczająco czasu, a dla odmiany tata może, to długość jego urlopu powinna być taka sama.

— Czy istnieją zawody typowo męskie lub żeńskie, a jeżeli tak, to jakie?

— Według mnie tak, istnieją zawody, które są typowo męskie. I nie wynika to z różnic w inteligencji między płciami, a z fizjologii. Oczywiście, panie mogą pracować w każdym zawodzie, ale po co...? Ja nie chciałabym pracować jako spawacz, dekarz, brukarz itp., choć pewnie mogłabym się tych zawodów nauczyć. Jestem jednak świadoma, że nie mam tyle siły fizycznej, co mężczyźni. Mimo to, nie mam nic przeciwko, żeby mężczyzna był przedszkolanką, pielęgniarzem, czy opiekunem dla osób starszych itp.

— Lepszymi kierowcami są mężczyźni czy kobiety?

— Wydaje mi się, że takimi samymi. Nie da się tu jednogłośnie osądzić. Prowadzenie auta to nie sprawa płci, ale umiejętności i korzystania z rozumu, pokory i szacunku dla innych uczestników ruchu drogowego.

— Lepiej czuje się pani w spodniach czy w spódnicy?

— Lepiej czuję się w spódnicy, choć nie stronię od spodni - są wygodne. Jednak kiedy wybieram strój na ważne spotkanie, imprezę, czy do kościoła lubię ubrać się w spódnicę i wyglądać bardziej kobieco. To nasz atut.

Anna Głazek

eprasa.pl 3b1307b5a9

KOCHAM LUDZI, PO PROSTU

UWIELBIAM POZNAWAĆ NOWYCH LUDZI, A DZIĘKI NIM TEŻ CZĘSTO DOWIADUJĘ SIĘ RZECZY, KTÓRE SĄ NIEZWYKLE INSPIRUJĄCE — MÓWI ANETA PASTUSZKA, DZIENNIKARKA Z ELBLĄGA, TWÓRCZYNI PODCASTU „KILKA PYTAŃ".

Autor zdjęcia: Krzysztof Paluszyński

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz
k.jankow@naszolsztyniak.pl

— Pani podcast nosi nazwę „Kilka pytań". A gdyby miała pani sobie zadać te wspomniane kilka pytań, jak brzmiałoby pierwsze?

— To ciekawe, bo nie zastanawiałam się nad tym wcześniej. Może zapytałabym po prostu – dlaczego to robię?

— No właśnie, dlaczego zatem powstało „Kilka pytań"?

— Podcast powstał z jednego, ważnego powodu: kocham ludzi, po prostu. Lubię z nimi rozmawiać, a każda osoba ma ciekawą historię i warto, by poznało ją więcej osób. Uwielbiam poznawać nowych ludzi, a dzięki nim często dowiaduję się rzeczy, które są niezwykle inspirujące, rozwijające i sprawiające, że chce się zgłębiać pewne tematy dalej.

— Na przykład tego, że z konopi można produkować ubrania. Jak szuka pani tematów?

— Szukam tematów nie tylko samodzielnie, ale w pracy często robimy tzw. burzę mózgów i wtedy pojawia się dużo nowych wątków. Zdarza się też, że na niektóre zagadnienia trafiam zupełnie przypadkiem. Interesują mnie ciekawostki, ludzie, miejsca, historie. Jeśli mnie coś kręci, ale wydaje mi się jednocześnie, że może to być również to, o czym chcieliby posłuchać inni, to dlaczego o tym nie porozmawiać?

— Podcast jest dziś formą wypowiedzi na obecne czasy? Dla żyjących w pośpiechu, zagonionych, zapędzonych w pracy ludzi? Wystarczy włączyć i chłonąć wiedzę?

— Wydaje mi się, że tak. Dlatego, że żyjemy bardzo szybko, a podcasty dają możliwość słuchania ich wszędzie. Opowieści, historii, rozmów. Nie trzeba nawet dysponować specjalnym sprzętem. Wystarczy telefon, słuchawki i włączamy podcasty na spacerze, idąc do pracy, krzątając się w domu w czasie porządków. Czasem podcast można włączać w samochodzie, niech radiowcy się nie obrażają (śmiech).

— Można powiedzieć, że pani było łatwiej, bo jest pani radiowcem.

— Doświadczenie z pewnością pomaga, natomiast nie uważam, że dzięki temu było łatwiej. Jest dużo osób prowadzących podcasty, które nie mają radiowej przeszłości, czy nie zajmują się tym zawodem, a również prowadzą podcasty w naprawdę interesujący sposób.

— A kiedy ktoś właśnie teraz zamarzy o tym, żeby też zostać podcasterem bądź podcasterką, od czego zacząć?

— Trzeba rozgraniczyć, czym chcemy się zajmować, jaka to będzie dziedzina. Na początku z pewnością przyda się jakiś mikrofon, choć czasem wystarczy zwykły telefon komórkowy. Natomiast specjalistyczny sprzęt nie jest koniecznością. Jest też wiele programów, które mogą ułatwić życie podcasterowi, jak chociażby Audiacity, czyli darmowy program do nagrywania i edycji dźwięku na zarówno podstawowym, jak i zaawansowanym poziomie. Nie trzeba więc na początku inwestować dużo pieniędzy, by sprawdzić się w tej dziedzinie, zobaczyć, czy jest dla nas.

— Jaką formę podcastu najlepiej wybrać na początek?

— To zależy tylko od nas. Mogą to być rozmowy, ale przecież sami możemy być bohaterami, którzy mówią o ważnych tematach. Każdy dziś może być podcasterem, blogerem, videopodcasterem. Możemy dzielić się swoją pasją, a tematów nigdy nie zabraknie. To przestrzeń dla każdego.

— Przybywa też podcasterów z Warmii i Mazur, którzy promują region.

— Tak, i uważam, że to bardzo fajne. Jestem lokalną patriotką, a w sercu mam Elbląg, bo jestem rodowitą elblążanką. Jednym z moich rozmówców był pan, który przyjechał do Elbląga z Chile. Okazało się, że była to jego podroż sentymentalna, ponieważ w Elblągu przed II wojną światową urodził się jego dziadek i matka. Z racji tego, że mieli żydowskie pochodzenie byli zmuszeni do emigracji i w ten sposób znaleźli się w Chile, w kraju, który udzielił im azylu. Po latach ten syn, z którym spotkałam się w Elblągu, dotarł do rodzinnych dokumentów i zdjęć, i na tej podstawie mógł odtworzyć rodzinne opowieści. I wrócił, by poszukać śladów przeszłości. To było wzruszające.

— Każda taka rozmowa, spotkanie, wzbogaca?

— Ależ oczywiście. Nie tylko poszerza moją wiedzę, ale wzbogaca również o emocje. Każde spotkanie jest inne, jest źródłem innej wiedzy, uczuć, ale szalenie rozwija. Sprawia, że dzięki temu czujemy, że każdego dnia robimy krok naprzód. Rozwijamy się, nie cofamy. Każdego dnia warto poszerzać swoje horyzonty.

— Praca jest pani pasją?

— Pewnie tworzenie podcastów wygląda na łatwe i przyjemne, ale wymaga ogromnego zaangażowania i pracy. Każda rozmowa to godziny przygotowań. Szanuję czas swoich rozmówców i widzów oraz słuchaczy. Chcę, by rozmowy były merytoryczne, więc muszę poświęcić czas, by poznać dziedzinę, rozmówcę, trzeba przemyśleć, w jakim kierunku ma pójść taki wywiad. Czasem jednak rzeczywiście w trakcie rozmowy pewne wątki pojawiają się dość spontanicznie, co też jest ciekawe. Co jednak nie zmienia faktu, że to uwielbiam. Ktoś kiedyś powiedział, że kiedy praca jest twoją pasją, nie przepracujesz ani jednego dnia. Czasem można być zmęczonym po całym dniu, ale wystarczy rozmowa z naszym gościem, by odzyskać energię i poczuć, że jesteśmy w tym punkcie naszego życia, kariery, o którym zawsze marzyliśmy.

— A jak pani odpoczywa?

— Dość aktywnie, ponieważ żegluję. Przy okazji pomyślałam, że muszę chyba moich znajomych, którzy są pasjonatami żeglarstwa, namówić na podcast. Myślę, że znaleźliby swoje grono słuchaczy. Odpoczywam również słuchając audiobooków i podcastów. To musi być pasja (śmiech).

ANETA PASTUSZKA jest autorką podcastu Kilka pytań. W podcaście rozmawia o kulturze, zdrowiu, historii, edukacji, aktualnych wydarzeniach z kraju i świata. W podcaście znalazły się m.in. tematy dotyczące autyzmu, rozmowy z pisarzami, aktorami, sportowcami, przyrodnikami. Jeśli chcecie wiedzieć, czy konopie wyprą bawełnę, posłuchajcie jednej z audycji.

eprasa.pl 3b1307b5a9

Magdalena Maria Bukowiecka
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

SIMPLY THE BEST!

TAK. BYŁA PO PROSTU NAJLEPSZA. BYŁA... AŻ TRUDNO W TO UWIERZYĆ — NAWET KLAWIATURA ZDAJE SIĘ PROTESTOWAĆ WOBEC TEGO CZASU PRZESZŁEGO...!

Bo Tina Turner zdawała się być niezniszczalną. Cokolwiek się działo — ona, niczym mityczny Feniks z popiołów, powstawała — silniejsza, bardziej zdeterminowana, by osiągnąć sukces, bardziej gotowa, by święcić wszystkie triumfy tego świata. Jej siła i charyzma inspirowały wiele kobiet — kilka chwil po informacji o śmierci Tiny w mediach pojawiły się wzruszające wpisy kobiet, które miały ten zaszczyt, że znały ją osobiście.

„Nigdy nie zapomnę tego dnia na Balu Legend, kiedy poznałem Tinę Turner! Zmieniła mnie swoją rozmową, swoim duchem, głębią charakteru, wdziękiem, a przede wszystkim swoją zdolnością do bycia zwyczajną kobietą i LEGENDĄ jednocześnie! Tej nocy światu zabraknie jednego jasnego światła!" — napisała Halle Berry.

„(...) Jestem jej wdzięczna za odwagę, za pokazanie nam, jak wygląda zwycięstwo w butach Manolo i skórzanej minispódniczce. Kiedyś powiedziała mi, że kiedy nadejdzie jej czas, by opuściła ten padół, nie będzie się bała — będzie podekscytowana i ciekawa. Ponieważ nauczyła się ŻYĆ w otoczeniu ukochanego męża Erwina i przyjaciół. Jestem lepszą kobietą, lepszym człowiekiem, ponieważ jej życie dotknęło moje. Rzeczywiście była po prostu najlepsza" — wspominała z kolei Oprah Winfrey.

„Usłyszałam dzisiaj wiadomość o Tinie Turner i od tamtej pory staram się z tym jakoś uporać. Jest TAK wiele rzeczy, które chcę wyrazić na temat tej niezwykłej kobiety/siły natury, że nawet nie wiem, od czego zacząć. Jedno mogę powiedzieć: jeśli chcesz zrozumieć cokolwiek na temat „mocy" muzyki — gospel, soul, r'n'b, rock, pop — obejrzyj występy Tiny Turner. Tam jest WSZYSTKO. Tina była — JEST i ZAWSZE będzie Boginią!!! Spoczywaj w mocy, piękna Królowo..." — napisała Annie Lennox.

Nic dodać, nic ująć.

Ale kochali ją także mężczyźni — w tym największe legendy rocka, soulu i wszystkich innych gatunków muzycznych. Sting napisał krótko: „Piękna Tina, nie ma takiej jak ona. Po prostu Najlepsza". Natomiast Ronnie Wood z moich ulubionych Rolling Stonesów napisał: Niech Bóg cię błogosławi Tino, Królowo Rocka i Soulu, droga przyjaciółko naszej rodziny". I opublikował piękne zdjęcia roześmianej jak zawsze Tiny przytulającej do siebie dwie bliźniaczki Ronnie'ego, gdy były jeszcze małymi dziewczynkami... Mick Jagger, także Rolling Stone, napisał: „Jestem bardzo zasmucony odejściem mojej wspaniałej przyjaciółki Tiny Turner. Była naprawdę niezwykle utalentowaną artystką i piosenkarką. Była inspirująca, ciepła, zabawna i hojna. Bardzo mi pomogła, kiedy byłem młody i nigdy jej nie zapomnę".

„Tina Turner była nieociosana. Była potężna. Była nie do powstrzymania. I była bezpardonowo sobą — mówiła i śpiewała swoją prawdę poprzez radość i ból; triumf i tragedię. Dziś dołączamy do fanów na całym świecie, oddając cześć Królowej rock and rolla i Gwieździe, której światło nigdy nie zgaśnie" — napisał Barack Obama.

Fot. Wikipedia

Pierce Brosnan miał ten przywilej, że zagrał Bonda w filmie „Golden Eye", do którego właśnie Tina zaśpiewała tytułową piosenką. „Żegnam Ikonę, Boginię rocka i Legendę. Jestem dumny, że stałem obok tej niezwykłej kobiety na premierze „GoldenEye" na Leicester Square w Londynie w listopadzie 1995 roku".

Anna Mae Bullock

Pochodziła z biednej rodziny i nie miała łatwego dzieciństwa...

Oczywiście — zdaję sobie sprawę z faktu, że wiele biografii wielkich ludzi zaczyna się tym lub bardzo podobnym zdaniem.

Tymczasem Tina nie miała łatwego ani dzieciństwa, ani młodości, ani nawet pierwszych lat dorosłego życia.

Już jako dojrzała kobieta w swojej autobiografii „Ja, Tina" stwierdziła, że jej rodzice nie kochali jej i nie była chcianym dzieckiem. Jej matka Zelma planowała opuścić ojca Floyda krótko przed tym, jak okazało się, że zaszła w ciążę. I tylko dlatego została. „Była bardzo młodą kobietą, która nie chciała kolejnego dziecka" — wspominała Tina Turner.

A potem było klasyczne z deszczu pod rynnę, czyli Ike Turner...

Po nagraniu „A Fool In Love" Anna — już wtedy Tina powiedziała Ike'owi, że nie chce kontynuować ich związku. Odpowiedzią było uderzenie jej w głowę drewnianymi prawidłami do butów. Tina wspominała potem, że ten incydent był pierwszym, który „zaszczepił w niej strach", ale zdecydowała się zostać z Ike'em, ponieważ „naprawdę się o niego troszczyła". Potem ujawniła w „Ja, Tina", że Ike był agresywny i rozwiązły przez całe ich małżeństwo, co doprowadziło do jej próby samobójczej w 1968 r., kiedy to przedawkowała valium. „To mój związek z Ike'em uczynił mnie najbardziej nieszczęśliwą. Na początku naprawdę go kochałam. Spójrzcie, co dla mnie zrobił. Ale był całkowicie nieprzewidywalny".

Uciekła od niego dopiero 1 lipca 1976 r., z zaledwie 36 centami i kartą kredytową Mobil w kieszeni do Ramada Inn po drugiej stronie autostrady. I oczywiście z dziećmi — swoimi i Ike'a. A potem zaczęła się batalia rozwodowa...

Wiele lat później w swojej autobiografii „Takin' Back My Name" Ike Turner napisał: „Jasne, uderzyłem Tinę. Kłóciliśmy się i zdarzało się, że bez zastanowienia uderzałem ją pięścią, aż padała na ziemię. Ale nigdy jej nie biłem".

Nie. No w ogóle jej nie był. Tylko kochał tak jakby na zabój...

Moja Tina

Moje dzieciństwo i wczesna młodość przypadły szczęśliwie na lata solowej kariery Tiny. Pierwsza była chyba „What's Love Got to Do with It" — do dziś kocham tę jej chrypkę i okrzyki, które tylko ona mogła z siebie wydobywać z taką mocą. Uwielbiałam „We Don't Need Another Hero" — piosenkę z post-apokaliptycznego filmu „Mad Max Beyond Thunderdome", w którym zresztą u boku Mela Gibsona zagrała czarującą Ciotkę Entity, władczynię Bartertown. Ale uwielbiam też jej chyba nieco mniej znany przebój — „I Don't Wanna Fight". Tak. Z niektórymi i o niektórych naprawdę nie warto walczyć...

Kochałam też jej duety — zwłaszcza ten z Bryanem Adamsem i Davidem Bowie. Ten drugi na clipie cudownie zachował się wobec niej jako mężczyzna — a ja cieszyłam się, patrząc na ich taniec, że Tina wreszcie doświadcza należnego jej szacunku i poszanowania kobiecości. I to na oczach całego świata...!

Wiele z piosenek Tiny odkrywałyśmy wspólnie z Mamą — jej ulubione przeboje to „Private Dancer" i oczywiście „The Best". Choć akurat Mama jest autorką chyba najlepszego opisu Tiny. — Może nie jest to moja artystka najulubieńsza ze wszystkich. Ale to cudowna i silna kobieta, którą trzeba szanować za jej odwagę, by wyrwać się z piekła i umieć po tym wszystkim jeszcze stanąć na nogi. I to jakie nogi...!

Taki temat...

Długo szukałam tematu do naszego „Bez Gorsetu". Kiedy jednak wieczorem 24 maja wszystkie media zaczęły publikować czarno-białe zdjęcia Tiny — już wiedziałam, co napiszę. Ale — na Boga! — nie życzę sobie takich wiadomości i takich tematów do opisywania...!

Żegnaj, Kochana Tino-Anno. Pytałaś — cóż miłość ma do tego? Do Ciebie miłość miała wszystko.

eprasa.pl 3b1307b5a9

Ewa Lubińska
e.lubinska@gazetaolsztynska.pl

CHCIAŁYŚMY POPRAWIĆ ESTETYKĘ WSI

DZIAŁA DOPIERO OD 27 STYCZNIA 2022 R., ALE JUŻ JESIENIĄ W PIERWSZYM ROKU SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W STOCZKU KLASZTORNYM ZOSTAŁO WYRÓŻNIONE NA DOŻYNKACH POWIATOWYCH ZA NAJŁADNIEJSZE STOISKO WYSTAWIENNICZE.

Koło Gospodyń Wiejskich ze Stoczka Klasztornego w powiecie lidzbarskim formalnie nie ma zbyt długiego stażu, ale panie, które je utworzyły już wcześniej, jako grupa nieformalna, działały na rzecz lokalnej społeczności. Między innymi, to dzięki nim we wsi pojawiły się ławki.

— Brakowało ławek tak dla mieszkańców, jak i dla turystów, czy pielgrzymów, którzy odwiedzają nasze sanktuarium Matki Bożej Pokoju — mówi Marta Sadowska, wiceprezes stoczkowskiego KGW. — Dlatego postarałyśmy się o ten zakup. Założyłyśmy Koło Gospodyń Wiejskich przede wszystkim po to, by poprawiać estetykę naszej wsi.

Prawda jest też taka, że panie i ich mężowie dbają nie tylko o estetykę swojej miejscowości, ale też o to by mieszkańcy wsi czuli się w niej dobrze. Temu między innymi służyła jesienna impreza, podczas której zorganizowały grilla, zawody dla dzieci i dla nich też pojawiły się dmuchańce. Teraz na rzecz integracji weszły w projekt „Danie wspólnych chwil" i zorganizowały już dwa, z planowanych trzech, spotkania seniorów. Osobiście chodziły do ich domów z zaproszeniami.

— Widzimy, jak bardzo te spotkania były potrzebne — komentuje pani Marta. — To był wspaniały pretekst do wyjścia z domu, spotkania się z innymi w miłej atmosferze.

Ale wróćmy do genezy.

— To jest pierwsze zarejestrowane w naszej gminie Koło Gospodyń Wiejskich — opowiada Aneta Tłoczkowska, prezes KGW w Stoczku Klasztornym. — Nie miałyśmy się na kim wzorować, więc same szukałyśmy informacji w różnych źródłach. Uczyłyśmy się wszystkiego od podstaw. Sporo dał nam nasz udział w XX Spotkaniu Organizacji Działających na Obszarach Wiejskich w Starych Jabłonkach, które odbyło się w maju 2022 roku, czyli kilka miesięcy po tym jak powstało nasze Koło. Cały czas staramy się rozwijać, zdobywać nową wiedzę, doświadczenia.

Pani Aneta właśnie wróciła z kolejnego forum wymiany doświadczeń.

— Byłam w Gdańsku na spotkaniu kobiet wiejskich pod nazwą „Kobiety to dobry klimat" — mówi prezes KGW w Stoczku. — Było wspaniale. Dla nas, organizacji raczkującej, to doskonała okazja do zdobywania wiedzy i kontaktów. Dowiadujemy się co robią inne organizacje, jak i co im się udało już zrealizować, podglądamy pomysły. Każdy ma inne priorytety. To bardzo interesujące doświadczenie.

Jak wspomnieliśmy, Koło Gospodyń Wiejskich w Stoczku Klasztornym działa dopiero od stycznia 2022, ale już sporo się wydarzyło.

— Trudno nam też jest oddzielić nasze działania, jako członkiń KGW, od innych — wyjaśnia Marta Sadowska. — Jesteśmy aktywne na każdym polu. Na przykład bardzo dobrze nam się współpracuje z naszym sołtysem Kamilem Soból. Poza tym w organizacji różnych wydarzeń współdziałamy z mieszkańcami innych miejscowości, takich jak Kiwity, Klejdyty, Napraty, czy Kiersnowo.

Koło Gospodyń Wiejskich w Stoczku Klasztornym rozwija się szybko. Otrzymało m.in. dofinansowanie w ramach I edycji programu Fundacji BGK „Gospodynie do dzieła!" w kwocie 10.000 złotych, które przeznaczyło na zakup sprzętu: głośnika, rzutnika - projektora, laptopa i drukarki itp. Teraz planują doposażyć kuchnię w wiejskiej świetlicy.

Jakie jeszcze mają plany na najbliższe miesiące?

Na pewno Festyn Rodzinny, który chcą zorganizować 10 czerwca z innymi miejscowościami z okazji Dnia Dziecka i kolejne, zaplanowane na lipiec, spotkanie seniorów w ramach projektu „Danie wspólnych chwil". Przed Kołem Gospodyń Wiejskich w Stoczku Klasztornym stanie też kolejne wyzwanie w postaci udziału w Dożynkach Powiatowych, które mają się odbyć 2 września tego roku właśnie w ich miejscowości. Warto przypomnieć, że w roku 2022 KGW w Stoczku Klasztornym zdobyło wyróżnienie za najładniejsze stoisko wystawiennicze. A to zobowiązuje.

O czym marzą panie z KGW?

— O placu rekreacyjnym dla naszej młodzieży — mówi Aneta Tłoczkowska.

— W naszej miejscowości jest plac zabaw dla dzieci, ale brakuje takiego miejsca, które byłoby przeznaczone dla starszych, nastolatków — dodaje Marta Sadowska. — Staramy się oczywiście dbać o plac zabaw, o nowe huśtawki, jednak nasze dzieci w większości już z niego wyrosły i potrzebują raczej bezpiecznej przestrzeni do biegania, uprawiania sportu i rekreacji.

— Dlatego planujemy taką przestrzeń dla nich stworzyć — kontynuuje pani Aneta.

Warto podkreślić, że Stoczek Klasztorny jest miejscem, do którego chętnie przyjeżdżają pielgrzymi i turyści z uwagi na sanktuarium maryjne. W klasztorze są pokoje noclegowe i wypożyczalnia rowerów, dlatego panie z KGW myślą również o gościach stoczkowskich, bo przyszły teren rekreacyjny, plac zabaw, ławki, czy stojaki na rowery użytkują przecież także i przyjezdni.

Fot. Ewa Lubińska

KGW w Stoczku Klaszornym zostało wyróżnione za najładniejsze stoisko podczas dożynek powiatowych w 2022 roku

eprasa.pl 3b1307b5a9

Krzyżówka klasyczna z hasłem

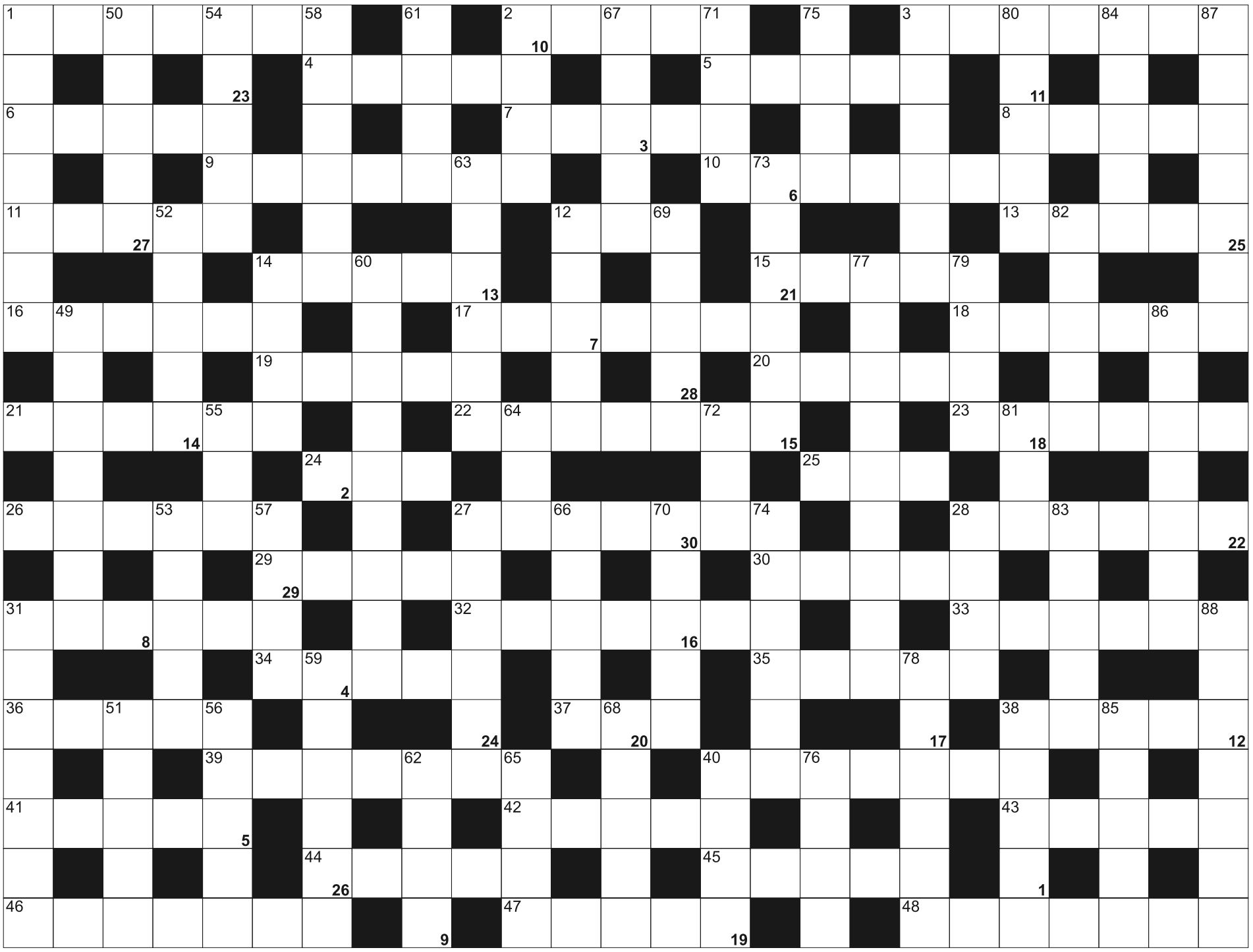

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie

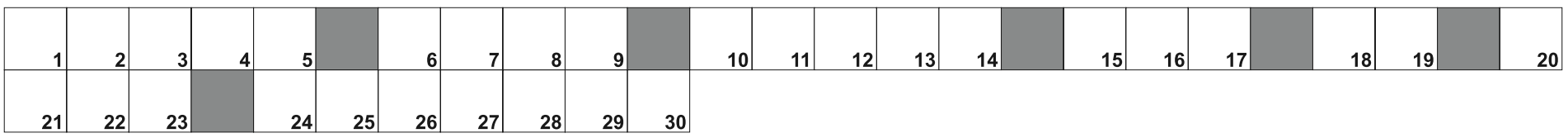

POZIOMO: 1) główny składnik bigosu; 2) sądził Jezusa; 3) Sykstyńska w Watykanie; 4) imię Smith, autorki powieści "Białe zęby"; 5) ojczyzna Odyseusza; 6) gorąca wewnątrz Ziemi; 7) wafelek do lodów; 8) na czele partii; 9) znaczy szlaki górskie; 10) popularny lek na bóle i gorączkę; 11) dawniej w zastępstwie batów; 12) znak zodiaku; 13) przyucza się do zawodu; 14) brat Mojżesza; 15) zniżka dla stałego klienta; 16) chwyt w zapasach; 17) działkowy lub kawiarniany; 18) Conan Doyle, autor przygód Sherlocka Holmesa; 19) wierzbowe bazie; 20) namiastka, surogat, produkt zastępczy; 21) wychudzony koń, chabeta; 22) serce elektrowni jądrowej; 23) Tomasz, bokser o przydomku "Góral"; 24) wyższa uczelnia sportowa; 25) Ministerstwo Spraw Zagranicznych; 26) młoda żywica występująca na drzewach iglastych; 27) utwór epicko-liryczny; 28) zabieg ochronny w sadzie i na polu; 29) imię córki Muhammada Alego; 30) sport sióstr Radwańskich; 31) niepodpisany list; 32) barwne taśmy na bokach spodni; 33) marka włoskich samochodów; 34) płynie przez Weronę; 35) duńska wyspa w cieśninie Kattegat; 36) imię Okudżawy; 37) duża, barwna papuga; 38) większy od pensjonatu; 39) nie lubi kolorowych; 40) przenośna lampka na baterie; 41) trzecia zmiana; 42) rumuński samochód; 43) jednostka strumienia świetlnego; 44) wytrawne wino hiszpańskie; 45) Julian, napisał "Lokomotywę"; 46) żaglowce akwariowe; 47) uczennica na gejszę; 48) góry w Togo

PIONOWO: 1) jego stolicą Jaunde; 2) Elymus, uciążliwy chwast z rozłogami; 3) zachcianka, fanaberia; 12) zakrywa głowę i twarz muzułmanki; 14) między Anią a Anną; 27) dodatkowe obciążenie statku; 28) stolica Norwegii; 31) chory na bielactwo; 38) opera Moniuszki z Jontkiem; 40) gorąca pora roku; 49) zdawany przez studenta; 50) mityczny skrzydlaty koń; 51) solenizantka z 16 listopada i 13 grudnia; 52) mała gęś; 53) samica jelenia; 54) królestwo w Afryce, stolica Mbabane; 55) kolor w kartach; 56) rośnie na łące; 57) ... Mater, uniwersytet; 58) Chińczyk lub Mongoł; 59) słodkości po obiedzie; 60) goprowcy i wodniacy; 61) płynie przez Wrocław i Opole; 62) ssak z ciosami; 63) autor "Kąpiących się" i "Śniadania wioślarzy"; 64) z żebra Adama; 65) Mickiewicz lub Małysz; 66) górska sosna; 67) na nogach panczenisty; 68) obok Diora i Chanel; 69) uczeń w mundurze; 70) sukulent, ma kolczaste liście; 71) mimowolne skurcze mięśni; 72) ... Spice, marka kosmetyków; 73) pośrednik, makler; 74) wódz Hunów zwany Biczem Bożym; 75) stolica Azerbejdżanu; 76) rzeka w Walii; 77) sposób ułożenia włosów; 78) ślad po zagojonej ranie; 79) w ręku kelnera; 80) drzewo z kokosem; 81) sos do maczania; 82) w oponie; 83) okrągłe skrzyżowanie; 84) kraj nad Gangesem; 85) szybkość pracy; 86) Kornel, poeta, autor "Maratonu"; 87) urządzenie do aeracji, napowietrzania gleby; 88) stolica stanu Georgia w USA

SUDOKU

	9	2		7	6			
	5	4					9	7
8						2	5	
				9			3	
4					7	5	6	9
5			6	2	3	1		4
	4				2			
		1			8		4	
			1	5		9		6

920

			6	2	7	9	5	8
		7				2		
				4				
7					2	5	6	
6		4		3				
	2	3	1		6	4		
4	9	2						5
	3	5		9	1			6
	7		3	5				2

921

3			6	8	5			7
2	5		3	4			8	1
						3		4
8		9					4	5
7				5			3	
4						8	7	2
	9				3			8
	2		7		1		6	
6			8	2		5		9

922

eprasa.pl 3b1307b5a9

W ORZYSZU POSADZILI 40 DĘBÓW PAMIĘCI

fot. Kamil Kierzkowski

W Orzyszu, Wojskowej Stolicy Polski, odbyły się regionalne obchody Dni Katyńskich. To część ogólnopolskiej akcji „Katyń... Ocalić od zapomnienia". Poprzez sadzenie Dębów Pamięci w myśl zasady: „jeden dąb, jedno nazwisko z listy katyńskiej" ma ona upamiętniać niemal 22 tys. osób skrytobójczo zamordowanych przez Rosjan i spoczywających w Katyniu, Charkowie, Miednoje, Bykowni. W czwartek 25 maja w Orzyszu posadzono 40 dębów pamięci.

Obchody rozpoczęły się mszą św. w Kościele Garnizonowym pw. św. Kazimierza Królewicza, z udziałem wojskowej asysty honorowej 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej. Następnie uczestnicy uroczystości przeszli pod sztab Batalionu Czołgów Ułanów Krechowieckich, by posadzić Dęby Pamięci.

W sumie posadzono ich 40. Jeden z nich poświęcony jest rotmistrzowi Karolowi Dowgiałło. — Dziadek został zamordowany w Bykowni. Nie ma swego grobu, ten dąb przypomina o jego istnieniu — mówiła jego wnuczka Joanna Dowgiałło-Kuhn. Dębów pamięci nie zabrakło również przy „najmłodszej" orzyskiej ulicy, której podczas wydarzenia uroczyście nadano nazwę Ofiar Katynia i Sybiru.

W dalszej części obchodów, w Ratuszu Miejskim otwarto wystawę IPN „Zbrodnia Katyńska 1940. Zagłada polskich elit". — Wystawa ma przypominać o zbrodni katyńskiej, ale także o kłamstwach, jakie na ten temat mówiono w ZSRR i PRL. Na wystawie przedstawiono genezę zbrodni, jej przebieg i miejsca eksterminacji polskiej ludności — mówi dr Krzysztof Kierski z Biura Badań Historycznych Delegatury IPN w Olsztynie. Wystawę można oglądać do końca maja.

W trakcie obchodów „Katyń... Ocalić od zapomnienia" odbyła się też okolicznościowa konferencja naukowa, podczas której zaprezentowano trzy panele tematyczne: „Katyń: Jak doszło do zbrodni" (dr Waldemar Brenda), „Losy oficerów 1 Pułku Ułanów Krechowieckich po agresji sowieckiej na Polskę w 1939 r."(mgr Jarosław Szlaszyński) oraz „O prawdę i pamięć – walka o prawdę o zbrodni katyńskiej 1943-1990" (dr Tomasz Szczepański z Muzeum Katyńskiego).

W trakcie uroczystości w Urzędzie Miejskim w Orzyszu zostały przyznane medale i wyróżnienia, m.in. „Medal za Zasługi dla Gminy Orzysz" czy „Honorowy Strażnik Pamięci – Katyń... Ocalić od zapomnienia". Organizatorem wydarzenia była Gmina Orzysz oraz Batalion Czołgów Ułanów Krechowieckich 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej przy współpracy Stowarzyszenia Rodzina Katyńska w Olsztynie.

ELŻBIETA ŻYWCZYK

eprasa.pl 3b1307b5a9

30 MAJA

Spotkanie pt. Katyńskie ślady na Warmii i Mazurach

Olsztyn

Gościem Instytutu Północnego będzie Barbara Gawlicka - prezes olsztyńskiego oddziału stowarzyszenia „Rodzina Katyńska". Spotkanie poprowadzi historyk, pracownik Instytutu, dr Piotr Bojarski.

Godz. 11.00, Dom Polski, ul. Partyzantów 87.

30 MAJA

Obchody Dnia Dziecka

Olsztyn

Urząd Komunikacji Elektronicznej oraz Olsztyński Park Naukowo-Technologiczny zapraszają na obchody Dnia Dziecka zorganizowane pod hasłem „Be Smart".

W wydarzeniu wezmą udział:

» UKE – warsztaty programowania Inteligentnego Miasta i Scottie Go

» Visus VR – warsztaty pierwszej pomocy z goglami VR

» Camfly – warsztat sterowania dronem

» Kortosfera – zajęcia testowe z mikroskopem

» Akademia Efektywna Nauka – magiczny świat magnesów

» CGI – warsztaty z grą Spoofy

» Moje Bambino – strefa steam

» Caruma – Pokazy Lego Smart City

Godz. 11, Olsztyński Park Naukowo-Technologiczny, ul.Trylińskiego 2.

30 MAJA

Projekcja filmu „Mazurska Emilia"

Olsztyn

Fot. mat. org.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie oraz Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie zapraszają na pokaz filmu „Mazurska Emilia".

Film poświęcony jest młodzieńczym latom Sukertowej-Biedrawiny w Działdowie. Obraz powstał przy współpracy Muzeum Pogranicza w Działdowie i Instytutu Północnego w Olsztynie. Po projekcji odbędzie się spotkanie z twórcami filmu.

Godz. 17.30, WBP, ul. 1 Maja 5.

31 MAJA

Środa dla seniora w BWA

Olsztyn

Co dzisiaj tworzą artyści, czyli jak nazywać sztukę współczesną? To propozycja dedykowana dla osób starszych, które chcą poszerzyć swoją wiedzę z zakresu kultury i sztuki. Program spotkań obejmuje tematyczne prelekcje pogłębione dyskusją z uczestnikami.

Fot. mat. org.

Godz.17.30, BWA Galeria Sztuki, Al. Piłsudskiego 38.

31 MAJA

Spotkanie autorskie z dr. Jerzym Sikorskim

Olsztyn

Instytut Północny im. W. Kętrzyńskiego zaprasza na promocję najnowszej monografii Honorowego Obywatela Olsztyna, wybitnego Kopernikologa dr. Jerzego Sikorskiego pt. „Mikołaj Kopernik na Warmii. Chronologia życia i działalności".

Fot. mat. org.

Godz. 17.00, Dom Polski, ul. Partyzantów 87.

1 CZERWCA

URSZULA MAKOSZ, KINGA RATAJ: FIESTA IBERICA

Olsztyn

Nic nie opowiada tak pięknie i prawdziwie o miłości jak muzyka. Dzięki miłości muzyka jest piękniejsza, a piękna muzyka ubarwia uczucia. Tak jest na całym świecie. O miłości mówią dźwięki i pieśni, w różnych językach. Każda inaczej, ale każda pięknie. I właśnie o miłości, tej z różnych zakątków świata, w kilku językach opowiedzą w pierwszym wspólnym projekcie Kinga Rataj i Urszula Makosz. Kinga to wybitna, jedyna w Polsce wykonawczyni muzyki fado, jedno z najciekawszych odkryć wokalnych w Polsce w ostatnich latach. Urszula specjalizuje się w muzyce żydowskiej, jest jedną z niewielu osób w Polsce wykonujących pieśni Żydów sefardyjskich.

Godz. godz. 19:00, Kościół ewangelicko-augsburski, ul. Stare Miasto 1.

1 CZERWCA

Dzień Dziecka w Zamku w Reszlu

Reszel

Zamek Reszel, wyjątkowe miejsce o niezwykłej historii i atmosferze, pełne magii i czarów, zaprasza wszystkie dzieci i ich opiekunów do wspólnego przeżycia niezapomnianych chwil z okazji Dnia Dziecka.

Podczas wizyty w Zamku Reszel, dzieci będą miały okazję doświadczyć niezwykłych atrakcji:

» Wystawa zaginiony świat smoków, gdzie będą mogły odkryć tajemniczy świat tych mitycznych stworzeń i zobaczyć je na własne oczy

» Lądowisko dla czarownic, gdzie poczują się jak prawdziwi czarodzieje i czarownice, ujarzmiając nieujarzmioną miotłę

» Zwiedzanie zamku i poznawanie jego fascynującej historii, odkrywanie tajemnic przeszłości, która go otacza.

Godz. 09.00, Zamek w Reszlu, ul. Podzamcze 3.

2/3 CZERWCA

II Forum Rowerowe na Warmii i Mazurach

Lidzbark Warmiński

Forum Rowerowe na Warmii i Mazurach to wydarzenie zainicjowane przez samorząd województwa warmińsko-mazurskiego z okazji Światowego Dnia Roweru. W programie przewidziano prelekcje na temat rozwoju turystyki rowerowej oraz działań samorządu województwa w zakresie realizacji i promocji szlaków rowerowych. Forum będzie doskonałą okazją do spotkania się oraz wymiany dobrych praktyk w gronie miłośników aktywności rowerowej, a także do zapoznania się z aktualnymi trendami dzięki relacjom blogerów. Inicjatywie towarzyszył będzie rajd rowerowy wybranym odcinkiem Mazurskiej Pętli Rowerowej.

3 CZERWCA

Koncert rodzinny ze Smokiem Kwintusiem i Fermatką – Dzień Dziecka

Olsztyn

Mała Orkiestra Kameralna, prowadzenie koncertu: Katarzyna Kropidłowska – Fermatka, Marcin Młynarczyk – smok Kwintuś | W programie tematy z bajek i filmów m.in.: Piękna i Bestia, Jak wytresować smoka, Mała Syrenka, Kraina Lodu, The Addams Family, The Avengers.

Godz. 11:00 sala koncertowa Filharmonii.

3 CZERWCA

Z punktu widzenia Mruczka

Olsztyn

MOK Olsztyn serdecznie zaprasza na familijne filmowo-kreatywne warsztaty dla dzieci 5-10 lat i ich opiekunów. Warsztaty rozpoczną się nominowaną do Oscara animacją od Pixara, której bohaterami są dwaj chłopcy – tylko na pozór zwyczajni. Tak naprawdę pochodzą bowiem z morskich głębin i chcieli poznać dziwny świat ludzi oraz rządzące nim reguły. Po projekcji uczestnicy zastanowią się, co zwierzęta o nas myślą, jak nas postrzegają. Które nasze codzienne zachowania mogą wydawać się im dziwne? Co powiedziałby nam nasz kot, a co miejski gołąb? O ile w ogóle miałyby ochotę z nami rozmawiać... Ale na zastanawianiu oczywiście się nie skończy.

Godz. godz. 11:00, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3.

3 CZERWCA

Dzień Dziecka „Zabawy małego Mikołaja"

W programie:

» Planetarium – ul. Piłsudskiego 38

11.00 Seans filmowy „Myszki i Księżyc"

12.00 Seans filmowy „Zaczarowany globus"

13.00 Seans filmowy: „Łucja i zagadka spadających gwiazd"

14.00 Spektakl teatralny Copernikus

16.00 Seans filmowy: „Zaczarowany globus"

17.00 Seans filmowy: „Łucja i zagadka spadających gwiazd"

Dla dużych „dzieci"

18.00 – Seans filmowy „Nasz Wszechświat"

» Obserwatorium „Zabawy małego Mikołaja" – ul. Żołnierska 13

11.00–15.00 Zabawy dla dzieci z animatorami

W ogrodzie pokazy Słońca za pomocą kwadrantu

Godz. 11.00.

4 CZERWCA

MARTA ANDRZEJCZYK: ŚPIEW KORZENI

Olsztyn

Muzyczna podróż przez poezję i prozę dziecięcą i młodzieżową.

Godz. godz. 17:00, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

SUPER MARIO BROS. Film / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:00, 10:30, 11:30, 12:15, 12:45, 13:45, 15:00, 16:15, 17:15, 18:30; SUPER MARIO BROS. Film / familijny / od 7 lat / napisy: 14:30, 19:30; MAŁA SYRENKA / familijny / od 7 lat / dubbing: 11:15, 11:45, 14:15, 14:45, 17:00, 18:00; MAŁA SYRENKA / familijny / od 7 lat / napisy: 20:00; MIŁOŚĆ NA NOWO / napisy: 10:15, 15:15, 18:45, 21:15; MAFIA MAMMA / napisy: 12:50, 17:45, 21:00; SZYBCY I WŚCIEKLI 10 / napisy: 10:00, 13:00, 16:00, 17:30, 19:00, 20:15, 20:45; STRAŻNICY GALAKTYKI: Volume 3 / dubbing: 12:15, 15:30; STRAŻNICY GALAKTYKI: Volume 3 / napisy: 20:30

eprasa.pl 3b1307b5a9

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 43 m2, 325000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie na 3p/4 z loggią , nie wymaga nakładów , wszystko wyremontowane , ogrzewanie miejskie , zabudowy stałe nowe zostają . Więcej 603 584 180 Małgorzata, *42/**AS.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 59 m2, 380000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. w Kamienicy 1935r. ogrzewanie gazowe oczekuje na podłączenie do miasta . Lokalizacja doskonała cisza , spokój i wszędzie blisko . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 342 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 365 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 416 000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 479 000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NATERKI, Naterki, 55 m2, 385000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora ok. 50m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

NATERKI, 55 m2, 385000 zł, 2 pok., Domek letniskowy 100m od jeziora Naterskiego , domek w bardzo dobrym stanie z wyposażony więcej 603 584 180, *57/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

OLSZTYNEK, 550000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 550 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 750.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 750.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 750000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 750.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 750000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 750.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 149000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *76/**AS.***

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, *64/**RYN***

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., *62/**RYN***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działk budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!!, *60/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacja cena 480 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

eprasa.pl 3b1307b5a9

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Hallera 4 B, 32 m2, 245000 zł, 1 pok., 2000 rok, Atrakcyjna kawalerka na trzecim piętrze, w budynku czterpoiętowym , przy ul Hallera. budynek z roku 2000. Pokój z kuchnią, łazienka oraz przedpokój. Pow.32 m2 .Cena 245000 zł. Kontak 664174484, *ABR-11660/**ABR***

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG-MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Grota Roweckiego 29, 61,09 m2, 458175 zł, 3 pok., 2007 rok, Mieszkanie na parterze, w bloku dwupiętrowym przy Grota Roweckiego. Pow.62 m2, dwie sypialnie, salon z otwarta kuchnią , duży balkon, piwnica. Miejsce postojowe w hali w cenie 30000 zł. Tel.533023134, *ABR115999/**ABR***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnia, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, *ABR-11623/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG-DS-512/**ALH***

domy | siedliska

BARCZEWO, Barczewo, Wiśniowa 16, 145 m2, 449000 zł, 6 pok., 1970 rok, Dom typu bliźniak w Barczewie. Pow.domu 145 m2, pow.działki 514 m2. Dom z roku 1970 - do remontu. Na działce budynek gospodarczy i szklarnia. Działka ogrodzona. Cena 449000 zł. Kontakt 533023134, *ABR-11671/**ABR***

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontak 664174484., *ABR-11508/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z uzytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodaczy.Dojazd droga asfaltową. Tel.533023134, *ABR-11598/**ABR***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow.działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., *ABR_11644/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500- do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG--GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.-- - www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl--nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / ***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl--nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, *ABR-11621/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciagu innych loakali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, *ABR-11670/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla. Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

eprasa.pl 3b1307b5a9

GO TV
#rzetelnaGO

POKAZUJEMY TO, CO NAPRAWDĘ WAŻNE!

1886 2023 137 LAT

SUBSKRYBUJ!
Gazeta Olsztyńska

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

JONKOWO 15ha ziemi inwestycyjnej, 500-287-122

WWW.DOMKIHOLENDERSKIE.EU, 503-103-703

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

PRACOWNIKA budowlanego, murarza 501-481-210

ZATRUDNIĘ pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 504-262-593.

szukam pracy

SPRZĄTANIE domów i mieszkań, 795-408-605

AUTO-MOTO

sprzedam

SKUP aut, 502-180-869

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO kominkowe, opałowe (jesion, dąb, grab) transport gratis, 576-935-573, 794-630-121.

Nigdy nie jesteśmy gotowi na odejście Naszych Rodziców, a Oni odchodzą…

Panu
Komendantowi Gminnemu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej

Gerhardowi Kryksowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
Wójt Gminy Gietrzwałd Jan Kasprowicz
wraz z pracownikami
Urzędu Gminy w Gietrzwałdzie

109423opb1-a -C

Nasi najbliżsi zawsze odchodzą za wcześnie;
mimo upływu lat i świadomości tego, co może się zbliżyć,
nie jesteśmy w stanie w pełni przygotować się na ich odejście

Pani

prof. Beacie Januszko-Giergielewicz

wyrazy żalu i współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Rektor, Senat
oraz społeczność akademicka
Akademii Medycznych
i Społecznych Nauk Stosowanych

12023see1-a-M

Bóg widzi śmierć inaczej niż my.
My widzimy ją jako ciemny mur,
Bóg jako bramę...
Walter Flex

380-mp-otbr-6786b-M

Koleżance Annie

Kopowskiej-Bezuszko

głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Pracownicy Szkoły Podstawowej nr 18 im. Orła Białego w Olsztynie

110623opb1-a-M

Kolegom

Romanowi i Zbyszkowi Kędzierskim

szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty i Dziadka

składają koleżanki i koledzy
z Pogotowia Wod.-Kan. i Dyspozytorni PWiK

109623opb1-a-M

Koleżance

Barbarze Dej

najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Męża

składają koleżanki
z sekcji rękodzieła Warmińsko-Mazurskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Olsztynie

110723opb1-a-M

Pani

Jadwidze Sokolnickiej

wyrazy głębokiego współczucia i wsparcia z powodu śmierci

Kochanej Mamy

składają Zarząd i pracownicy
Warmińsko-Mazurskiego OW NFZ

109923opb1-a-M

Koleżance

Patrycji Napierskiej

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Teścia

składają Dyrekcja oraz Współpracownicy
z Przedszkola Niepublicznego NUTKA w Olsztynie

110423opb1-a-M

Są pożegnania, na które nigdy nie będziemy gotowi

Zuzannie Napierskiej

słowa otuchy i wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Teścia

składają Zarząd i Pracownicy
Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.

110123opb1-a-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI
(wymagany akt zgonu).
Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-M

eprasa.pl 3b1307b5a9

380-31419opb1-b-M

Panu Doktorowi

Zygmuntowi Trusewiczowi

i Jego Bliskim

wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

Żony

składają Dyrektor Przychodni
Specjalistycznej w Olsztynie oraz współpracownicy

109723opb1-a -P

Drogiemu Koledze

Doktorowi

Maciejowi Trusewiczowi

wyrazy otuchy i wsparcia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Oddziału Anestezjologii
i Intensywnej Terapii Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie

110223opb1-a-M

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszej koleżanki

dr n. med. **Danuty Kozłowskiej-Trusewicz**

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
składa zespół NZMR „Modzelewska-Bakun"

109523opb1-a-M

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
dr nauk medycznych

Danuty Kozłowskiej-Trusewicz

Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia
składają Ewa Zakrzewska i Małgorzata Rogalska

111223opb1-a -P

Szanownemu Panu

dr. n. med. **Zygmuntowi Trusewiczowi**

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Żony

Prosimy przyjąć od nas wyrazy wsparcia i solidarności
w tych trudnych chwilach.

Dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiego Specjalistycznego
Szpitala Dziecięcego w Olsztynie

111323opb1-a-M

Kogoś jednego zabrakło
i świat opustoszał.
C.K. Norwid

Pogrążeni w głębokim smutku
zawiadamiamy,
że 26 maja 2023 r. odszedł od nas
nasz najukochańszy
Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

ś. † p.

Leonard Januszko

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
31 maja 2023 r. o godz. 12.45
pożegnaniem w kościele
pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka
przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 11,
gdzie w godz. od 13.00 do 13.30
odmawiana będzie modlitwa różańcowa.
Msza Święta rozpocznie się o godz. 13.30,
a po niej nastąpi wyprowadzenie
na cmentarz komunalny w Dywitach.

Rodzina

111523opb1-a -P

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych

Z wielkim żalem i smutkiem żegnamy
wieloletniego Ordynatora Oddziału Rehabilitacji
w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym
w Olsztynie

ś. † p.

Pana

dr n. med. **Leonarda Januszko**

który był cenionym specjalistą, autorytetem
i nauczycielem kilku pokoleń olsztyńskich lekarzy.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci
jako dobry człowiek i lubiany kolega.

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia i słowa otuchy

Rodzinie i Bliskim

składa Dyrektor
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie
wraz ze współpracownikami

110323opb1-a-M

Drogiej

dr **Elżbiecie Januszko**

wyrazy ogromnego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Męża dr. Leonarda Januszko

składa Janina Danuta Łaniec
z dziećmi Anną i Markiem

110523opb1-a-M

Niektórzy ludzie mają w sobie światło, które nigdy nie zgaśnie.
M. Cichy

Z wielkim smutkiem i niedowierzaniem żegnamy Naszą Szefową
Panią Doktor

Danutę Kozłowską-Trusewicz

Odeszła do Pana 25 maja 2023 r. otoczona miłością Najbliższych i troskliwą opieką.
Zostanie w naszych sercach i wdzięcznej pamięci.

Rodzinie Pani Doktor

przekazujemy wyrazy szczerego współczucia.

Współpracownicy z Przychodni OL-MED w Olsztynie

109223opb1-a -C

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-i-M

Warmiński
1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
614219opb1-g-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę
103923opb1-c-P

SACRUM
SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-d-M

eprasa.pl 3b1307b5a9

LODOWE PŁYWANIE TO TRUDNA KONFRONTACJA NIE TYLKO Z RYWALAMI

PRZEWODNIK PO BIEGANIU\\\ Drugie półwiecze życia bardzo przyśpiesza. Budzi jednak nieoczekiwane wyzwania, jeżeli pozwolimy im zakiełkować. Marcin odkrył w sobie pasję, aby czasami cieszyć się z podium po diametralnie nieprzyjaznym sportowym starciu.

Lodowe pływanie to konfrontacja nie tylko z rywalami. Zimno potrafi potargać umysłem. Mówi Marcin Haesthikke: — Uczyłem się pływać przez ostatnie cztery lata. Rok temu dołączyłem do grupy Orka Iława zderzając się z techniczną ścianą, przez którą musiałem się przebijać na każdym treningu. Teraz jest już łatwiej, ale do mistrzostwa daleko.

W wodzie o temperaturze bliskiej zamarzania szanse się wyrównują. Wyścig często po początkowej pralce, jak w triathlonie, wymaga doświadczenia. Zewnętrzny basen jest spokojniejszy. Ale tu i tu wchodzisz i jedziesz bez rozgrzewkowych zabiegów. Po wyjściu wstrząśnięty zabierasz ciało do szatni. Czasem dopiero w saunie odhaczasz start. Radość z przetrwania wybucha jak odtajesz. Trening wygląda podobnie. Po prostu zanurzasz się i płyniesz - 5, 10 minut...

CHCIAŁBYM DOŁĄCZYĆ DO TWARDZIELI 20-30 MINUTOWYCH. WSZYSTKO ZALEŻY OD DYSPOZYCJI DNIA. KLUCZEM SĄ 2-3 TRENINGI W TYGODNIU W SEZONIE. CZASAMI TRZEBA NARZUCIĆ SOBIE PRZYMUS.

Wychowałem się w Dziwnowie. Morze obok. 25 lat temu o morsowaniu słyszało niewielu. Jeszcze mniej potrafiło przekuć to w działanie. Widziałem byłego żołnierza Legii Cudzoziemskiej, który pływał w Bałtyku zimą. To szaleniec – tak pewnie myśleli o nim. Moda na zimowe kąpiele przyszła później. Mnie jednak nie zabrała z sobą.

W młodości trenowałem sprint. 100 m w 10.46. Przyzwoity wynik w otoczeniu biegaczy dystansowych. Trening pozbawiony specjalistycznego wsparcia skończył się zerwaniem ścięgna Achillesa. Koniec olimpijskich marzeń, brutalna zmiana perspektyw i wyjazd do Londynu po lepsze jutro. Praca, rodzina, dziecko. Tak wielu z nas stawało na finansowe nogi.

Fot. archiwum zawodnika

Syn ma 7 lat. To mój najwierniejszy kibic" — mówi Marcin Haesthikke. Tu obaj na zdjęciu

W 2010 roku kupiliśmy pensjonat do remontu w Iławie. Reanimacja trwała kilka lat. Cały czas jest coś do zrobienia. Ale teraz, to już też jest nasz dom.

Do Jezioraka mam krok. Plaża przy ul. Chodkiewicza - Wesołe Morsy z Jezioraka kilka razy w tygodniu mają tam swoje „rykowisko". Przyglądałem się im. Jednak stanąć obok - nie, nie... Wolałem ciepły basen. Krzysiek Wacławski ogarnia moje braki.

Kolega zabrał mnie na morsowanie 3 lata temu. Woda w październiku to 10 stopni. Później już nie było tak komfortowo. Zimno! Nie potrafiłem stać w miejscu. Nie szukałem otoczki ciepła w bezruchu. Chodziłem. Czułem, że jest inaczej. Nie wiedziałem tylko dlaczego.

Po roku, jak Daniel Palosz, mój starszy kolega Prezes IISA Poland zaczął wrzucać foty z zimowego pływania w niedowierzaniu pomyślałem - spróbuję. Po chwili: amen. Nie mogłem. Szyja, kark, ręce odcięte od ciała. Nie - dłużej się nie da.

JAK ZANURZYŁEM GŁOWĘ POCZUŁEM UŚCISK IMADŁA.

Nic nie dzieje się od razu. Wierzyłem w to. Pełna adaptacja w kraulu trwała cały sezon. W dyrektorskiej żabce tworzyłem przejściowe etapy. Kombinowałem, aby wytrwać jak najdłużej. Obok mnóstwo Morsów. Taki support jest niezbędny. Ich obecność dawała pewność: jak będzie problem, nie zostawią mnie. Nie uciekną. Dziękuję im za ten komfort.

Po tych kilku latach wiem, że zimno nie jest problemem. Wszystko jest w głowie. W niej się dzieją rzeczy odkrywcze pozwalające na inny byt. Pierwsze zawody w Modlinie z cyklu Ice Cup Poland. Potem 100 m w Narwi z nieoczekiwanym 4. miejscem na 30 osób. Może będę lodowym pływakiem?... Przemknęło mi nieskromnie w głowie. Żadnych pianek, skarpet neoprenowych. Tylko kąpielówki i silikonowy czepek.

Ogłada kolejnych startów, stres, serce w 155 ud/min przed wejściem. W momencie startu to już III zakres tętna przy zerowym jeszcze wysiłku. Hiperwentylacja. Przez pierwsze 20-30 metrów utrzymanie głowy pod wodą prawie niemożliwe. Druga połówka już ok. Psychiczne zwycięstwo narzuca obowiązek ciału.

Dekoracja zawodów w Maroku, Marcin Haesthikke (z synem) na trzecim miejscu

W Polsce są w sezonie zawody co tydzień. Wkręciłem się w cały cykl. Na 12 startów w poprzednim sezonie opuściłem jeden. Wymiana doświadczeń z innymi, podglądanie lepszych. Przy okazji poznawałem też Polskę po latach poza nią. Trochę mi przykro, że żona musi zostać w weekendy w pensjonacie. Czuję jej doping. Rzadko możemy razem wyjechać. Syn ma 7 lat. To mój najwierniejszy kibic. Czasami wchodzi już do kolan przy tych okazjach.

Do Maroka wybraliśmy się rodzinnie w poszukiwaniu oddechu od codzienności. Nie myślałem o starcie. Internet zaserwował niespodziankę. Okazało się, że mają swoje zimowe zmagania. Afryka nie jest wcale taka ciepła zimą. Woda 5 stopni. Dwa dni po naszym przyjeździe odbywał się jeden z 10 cykli imprez IISA (Międzynarodowa Federacja Pływania Lodowego). Spojrzałem na żonę z miną Shreka. „Chcę tam wystartować". Ostatni dzień zapisów. Lądowanie w Marakeszu i kombinowanie jak dotrzeć na miejsce startu. Khenifra, miasto położone w górskim łańcuchu Maroka. Kawał drogi i malownicze serpentyny na końcowej trasie. Dojeżdżamy. Prestiżowe zawody, jednak organizacja... Do startowego musieliśmy dołożyć 400 euro za porysowany przez małpki samochód z wypożyczalni.

Sam start rozbity na wiele serii. Moja, to Marokańczyk i starzy wyjadacze z całego świata. Muliste dno po kolana w umownej linii startu. Idziemy na beztlenie. To krótki wyścig. „Łykam" tego obok i patrzę – jestem drugi. Po mnie następne serie. Nikt nie wie, kto jest przed kim. Dwie godziny przerwy i kolejny start 100 m. Wyglądało podobnie. Czekamy. Chcę wiedzieć jak mi poszło w międzynarodowej konfrontacji. Sauna i pora na lokalne przysmaki. Brak wyników. Chcemy już wyjeżdżać, aby zobaczyć Maroko. Podchodzę do organizatora: masz dwa razy podium na III miejscu - słyszę z pytaniem, czy idę na dekorację. Międzynarodowe towarzystwo i taki wynik. Miłe uczucie – wrócić z tarczą do kraju.

Ostatni start w Wolinie już bez ciśnienia. Mocne prądy wsteczne. 100 m na trzecim miejscu. Dobre zakończenie drugiego sezonu na starych śmieciach z wizytą u rodziców. W Polsce o podium jest trudno.

JESTEŚMY NARODEM POSZUKUJĄCYM EKSTREMALNYCH WYZWAŃ. IM BARDZIEJ POD GÓRKĘ, TYM BARDZIEJ NAS TO KRĘCI.

Biegi poza wyobraźnię km. Ironmany razy X i wiele innych, w których walczymy o dominację. 22-latek z Katowic w wodzie poniżej 5 stopni (to wymóg Księgi Guinnessa) przepłynął 5 km!

Marzenia... Nie chcę się na nie skazywać. To przygoda dająca satysfakcję bez narzucania wyników. Jestem już na minusie w motorycznej możliwości postępu. Brakuje mi szybkości. Przegram z każdym młodym, który zaczyna pływanie w sekcji, jeżeli zdecyduje się przejść lodowe trudy.

Zimna woda musi wkręcić sama. Bez szpanerstwa i „kozactwa". Widziałem zawodników zabieranych do szpitala w hipotermii. To środowisko potrafi zaskoczyć najlepszych. To nie jest ostrzeżenie. To prośba o zachowanie umiaru i asekuracji nawet przy zwykłym morsowaniu.

opowiadał Marcin Haesthikke

PAWEŁ HOFMAN, TRENER LEKKIEJ ATLETYKI

eprasa.pl 3b1307b5a9

MISTRZOWSKIE ŁOWY NA JEZIORZE ORZYSZ

WĘDKARSTWO\\\ Blisko 100 załóg wzięło udział 27 i 28 maja w VI Mazurskich Zawodach w Wędkarstwie Spinningowym rozgrywanych na jeziorze Orzysz. Złoto złowili Adam Doba i Dominik Tarasiuk. Zwycięstwa nie mogli być jednak pewni dosłownie do samego końca.

Pierwsze miejsce wywalczyli dzięki 10 pięknym szczupakom i jednemu okoniowi, co przełożyło się na 40007 pkt. Po piętach w klasyfikacji generalnej nieustannie deptał im Team Westin 2 – Aleksandra Frankowska oraz Damian Doda, którzy zatrzymali się ostatecznie na 39258 pkt. Zabrakło naprawdę niewiele. W praktyce – niemal cokolwiek wymiarowego. Niedosyt mogli odczuwać tym większy, że na koncie mieli m.in. „zębatego" mierzącego 97,5 cm.

Brąz zawodów przypadł w udziale Pasłęk Team (Arkadiusz Bruliński i Przemysław Koszła, 34284 pkt). Tuż za prestiżowym „pudłem" uplasowali się Ewita Fishing Team (Dawid Karbowski i Artur Cybulski), Team Dragon (Sławomir Kubasiewicz i Łukasz Zardzewiały) oraz Mikado Fishing Team (Rafał Światłoń i Michał Załucki), który zgarnął ponadto nagrodę za największego okonia (41,5 cm).

Wędkarzom z Orzysza, choć nie zdołali wskoczyć do pierwszej szóstki w ogólnopolskiej stawce, i tak nie brak było powodów do dumy. Najlepsza z załóg gospodarzy – Przemysław Szymanowski oraz Arkadiusz Siemieniuk (Decima X, 8. OPEN) – udowodniła to zdobywając m.in. trofeum za największą rybę zawodów. Ich szczupak mierzył 101,1 cm!

fot. Kamil Kierzkowski

Łącznie złowiono aż 568 wymiarowych ryb (276 szczupaków i 292 okonie)

WSZYSTKIE TEAMY ZŁOWIŁY RAZEM 568 PUNKTOWANYCH RYB: 276 SZCZUPAKÓW (ŚREDNIA 58,27 CM) I 292 OKONIE (ŚREDNIA 29,47 CM). GDYBY DOLICZYĆ TE, KTÓRYM DO WYMIARU ZABRAKŁO LEDWIE CENTYMETRA, WYNIK BYŁBY JESZCZE BARDZIEJ OKAZAŁY. CO WIĘCEJ, ORZYSCY ORGANIZATORZY POSTANOWILI PODNIEŚĆ W TEJ KWESTII POPRZECZKĘ I WYMIAR „PASIAKÓW" WYNOSIŁ NIE ZWYCZAJOWE 20 CM, A 25 CM.

– Myślę, że ryby naprawdę dopisały. Jest to już kolejna z rzędu impreza na tym akwenie, która udowadnia, że wieloletnia praca na rzecz tego, by jezioro Orzysz miało charakter typowo wędkarski, a nie rybacki, przynosi efekt – mówi Łukasz Nikołajuk, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. – Osobiście bardzo cieszyło mnie to, że choć rywalizacja była zacięta, to żaden z teamów nie miał niezdrowego parcia na zwycięstwo. Wokół imprezy wytworzyła się świetna, pozytywna atmosfera. Co roku mamy mnóstwo zawodników, których doskonale znamy z poprzednich edycji. By stawić się na Mazurach, „stali bywalcy" często muszą przejechać praktycznie całą Polskę. Nie mają z tym problemu. Pojawiają się tu, po prostu, by spędzić fajnie i aktywnie czas – dodaje.

Baza zawodów z lotu ptaka

Zdrowa, dwudniowa rywalizacja była zacięta tym bardziej, że i... było o co walczyć. Łączna wartość nagród, które czekały na zawodników, przekroczyła 40 tys. zł. Nie było łatwo opuścić Orzysz z pustymi rękami, bo organizatorzy – już tradycyjnie – przygotowali szereg fantów, które trafiły dodatkowo do przeszło setki wędkarzy.

– Bardzo dziękuję, że byliście u nas. Że swą obecnością, piękną rywalizacją, rozsławiacie to jezioro jako Wędkarskie Serce Mazur. Życzę, by wasze pobyty u nas zawsze były zakończone takimi i jeszcze większymi sukcesami – podsumował burmistrz Zbigniew Włodkowski, dokonując oficjalnego zakończenia imprezy.

KAMIL KIERZKOWSKI

ORGANIZATORAMI IMPREZY BYLI: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Orzyszu, Koło Polskiego Związku Wędkarskiego nr 73 w Orzyszu, Sklep Wędkarski Pike w Piszu, Społeczna Straż Rybacka w Orzyszu, Warmińsko-Mazurskie Zrzeszenie LZS w Olsztynie. Głównym celem zawodów była zbiórka pieniędzy na działalność posterunku Społecznej Straży Rybackiej na jeziorze Orzysz. Uzyskane środki z opłaty wpisowej, po odjęciu niezbędnych kosztów organizacji, zostały przeznaczone na zakup sprzętu oraz bieżącą działalność Straży.

O PIŁCE

KLASA OKRĘGOWA, GRUPA 2\\\ Miniona 27. kolejka spotkań sypnęła sporymi niespodziankami i to w meczach drużyn z dolnych rejonów tabeli. Do nich należy zaliczyć zwycięstwo ostatniego w klasyfikacji Radomniaka Radomno nad zespołem z czołówki, Iskrą Narzym (3:2). Przedostatni w tabeli Błękitni Orneta pokonali Drwęcę Nowe Miasto Lubawskie 3:0, a ich zwycięstwo mogło być okazalsze, gdyby 41-letni Łukasz Pietroń (były piłkarz m.in. II-ligowej Olimpii Elbląg), wykorzystał rzut karny.
Z bardzo dobrej strony tym razem pokazał się Delfin Rybno, który nieoczekiwanie wygrał z Naki Olsztyn (3:2). Podopieczni trenera Tomasza Szmydta wygrali jak najbardziej zasłużenie. Trzeba też dodać, że zawodnik Delfina Patryk Rozentalski w 29 minucie obił poprzeczkę.
Ostatnia z większych niespodzianek to wygrana Barkasa Tolkmicko i to na wyjeździe ze Startem Nidzica (2:1).
Dwa czołowe kluby w tych rozgrywkach, Constract Lubawa i Zatoka Braniewo, idą „łeb w łeb". Oba zespoły odniosły teraz zwycięstwa, wygrywając różnicą dwóch goli.

JERZY KUCZYŃSKI

WYNIKI 27 KOLEJKI:

- **Delfin Rybno — Naki Olsztyn 3:2 (1:1)**
0:1 — Kubicki (27), 1:1 — Jabłonowski (39), 2:1 — Orzechowski (73), 3:1 — Rozentalski (76), 3:2 — Wdowiak (90),
- **Błękitni Orneta — Drwęca Nowe Miasto Lub. 3:0 (1:0)**
1:0, 2:0 — Januszkiewicz (35, 47), 3:0 — Pietroń (61)
- **Start Nidzica — Barkas Tolkmicko 1:2 (0:1)**
0:1 — Rudziński (20), 0:2 — Ratajczyk (68), 1:2 — Masiak (90+2)
- **Constract Lubawa — Płomień Turznica 4:2 (0:1)**
0:1 — Śnieżawski (32), 1:1— Rykaczewski (63), 2:1 — Górski (67), 2:2 — Śnieżawski (74 k), 3:2 — Rykaczewski (81), 4:2 — Licznerski (88)
- **Czarni Rudzienice — Unia Susz 1:1 (0:0)**
1:0 — Karczewski (55), 1:1 — Dedek (67 sam.)
- **Radomniak Radomno — Iskra Narzym 3:2 (1:0)**
1:0 — R. Lewicki (14), 2:0 — Nowakowski (54), 2:1 — Arczewski (63 k), 3:1 — Górzyński (82), 3:2 — Arvzewski (87 k)
- **Kormoran Zwierzewo — Polonia Pasłęk 1:4 (1:1)**
1:0 — Rybicki (14), 1:1 — Bakunowicz (47), 1:2 — Nestorowicz (52), 1:3 — P. Wieliczko (75), 1:4 — Kuczkowski (81)
- **Zatoka Braniewo — Ossa Biskupiec Pom. 3:1 (2:0)**
1:0 — Rynkowski (4), 2:0 — R. Jakimczuk (7), 3:0 — Szpakowski (50), 3:1 — Foj (79)

PO 27 KOLEJKACH

1. Constract	56	84:44
2. Zatoka	55	77:27
3. Start	48	76:41
4. Iskra	46	55:47
5. Naki	46	91:62
6. Unia	43	63:64
7. Polonia	43	70:55
8. Czarni	38	55:63
9. Ossa	38	51:48
10. Drwęca	38	49:71
11. Płomień	35	64:53
12. Barkas	34	43:54
13. Delfin	29	50:80
14. Kormoran	25	48:77
15. Błękitni	21	48:75
16. Radomniak	15	40:103

eprasa.pl 3b1307b5a9

PO DWÓCH SEZONACH SPĘDZONYCH W INDYKPOLU AZS, TAYLOR AVERILL OPUSZCZA STOLICĘ WARMII I MAZUR — TAKĄ INFORMACJĘ PODAŁ WCZORAJ KLUB Z OLSZTYNA.

WSZYSTKO SIĘ MOŻE (JESZCZE) ZDARZYĆ

II LIGA PIŁKARSKA\\\ Zawodnicy Stomilu Olsztyn na własne życzenie nie wskoczyli na drugie miejsce w tabeli. W niedzielę tylko zremisowali 1:1 na własnym stadionie ze zdegradowaną już do III ligi Siarką Tarnobrzeg.

Gdy piłkarze Stomilu wychodzili w niedzielę na boisko, to jeszcze nie wiedzieli co się wydarzy w Kaliszu, gdzie miejscowy KKS 1925, walczący o udział w barażach o I ligę, ostatecznie pokonał na własnym stadionie 4:1 Kotwicę Kołobrzeg. Dzięki takiemu rezultatowi Stomil mógł wskoczyć na drugie miejsce w tabeli, warunek był jednak jeden: należało wygrać u siebie z Siarką Tarnobrzeg.

PO PIERWSZEJ POŁOWIE OLSZTYŃSCY ZAWODNICY SCHODZILI DO SZATNI PROWADZĄC 1:0 PO GOLU HUBERTA KRAWCZUNA. NA TRYBUNACH KIBICE ROZMAWIAJĄC MIĘDZY SOBĄ BYLI ŚWIADOMI TEGO, ŻE W DRUGIEJ POŁOWIE TRZEBA STRZELIĆ DRUGIEGO GOLA, BO WYSTARCZY JEDEN BŁĄD I MOŻNA STRACIĆ PROWADZENIE.

Olsztynianie mogli podwyższyć rezultat, ale nie wykorzystali rzutu karnego, a dokładnie - do siatki nie trafił Piotr Kurbiel. Najlepszy strzelec Stomilu (10 goli) pierwszy raz w tym sezonie zmarnował "jedenastkę".

Siarka też miała rzut karny, którego jednak obronił Jakub Mądrzyk, ale chwilę później musiał wyjmować piłkę z siatki. Bramka padła w bardzo kuriozalnych okolicznościach. W polu karnym piłkę blokował Kośmicki i został pchnięty tak, że futbolówka wpadła prosto pod nogi Krzysztofa Zawiślaka. Zawodnik Siarki wpakował piłkę do pustej bramki, arbiter nie dopatrzył się w tej sytuacji faulu i wskazał na środek boiska.

— Nie wydaje mi się, żeby to był brak koncentracji, raczej z mojej perspektywy wyglądało to na faul — mówił po meczu Mądrzyk, bramkarz Stomilu. — Igor (Kośmicki - red.) jakby blokował mi piłkę, chciałem do niej już wyjść. Przez popchnięcie "Kośmika" przez przeciwnika, on uderzył piłkę tak, że ta spadła napastnikowi pod nogi i takim niefortunnym zdarzeniem udało się przeciwnikom zdobyć bramkę — dodaje golkiper olsztyńskiego zespołu.

— Myślę, że ten mecz powinien być zamknięty w pierwszej połowie, powinniśmy mieć wynik dużo wyższy, niż był — powiedział po meczu Szymon Grabowski, trener Stomilu. — Nie wykorzystaliśmy sytuacji, nie wykorzystaliśmy momentów, po których zachowywaliśmy się źle w pobliżu pola karnego. Na pewno nie tak, jak powinniśmy się zachować, stąd wynik taki, a nie inny. Mogliśmy ten mecz „zamknąć" na początku drugiej połowy, stało się jednak inaczej i daliśmy ku temu możliwości, by Siarka zdobyła bramkę. W końcówce spotkania nie zapracowaliśmy tak jak dotychczas i nawet ta 93. minuta nie była dla nas szczęśliwa, bo też mieliśmy sytuacje — mówi Grabowski, wracając jeszcze do pojedynku z ekipą z Tarnobrzegu.

W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ ODBĘDZIE SIĘ OSTATNIA KOLEJKA II LIGI. STOMIL OLSZTYN ZNALAZŁ SIĘ W TAKIEJ SYTUACJI, ŻE MOŻE ZARÓWNO AWANSOWAĆ BEZPOŚREDNIO, ALE TAKŻE WYPAŚĆ Z TOP6, CZYLI NIE ZAGRAĆ W BARAŻACH O I LIGĘ.

Co się musi stać, żeby Stomil świętował awans po meczu w Stężycy z Radunią? Podstawowy warunek to wywalczenie kompletu punktów z drużyną, która jeszcze nie jest pewna utrzymania w lidze. Gdyby tak się stało, to Stomil wskoczyłby na drugie miejsce tylko w przypadku remisu lub porażki Kotwicy w pojedynku domowym z Pogonią Siedlce. Szanse na awans ma także Znicz Pruszków, ale przy równej liczbie punktów biorąc pod uwagę wszystkie trzy zainteresowane zespoły, to Stomil wyjdzie z drugiego miejsca, ponieważ ma najlepszy bilans punktowy w małej tabeli:

Fot. Emil Marecki

Stomil mógł w niedzielę wskoczyć na drugie miejsce w tabeli, warunek był jednak jeden: należało wygrać u siebie z Siarką. Ostatecznie mecz zakończył się remisem 1:1. Tu Maciej Spychała (Stomil, z lewej) walczy o piłkę z rywalem z Tarnobrzegu

• Kotwica - Stomil	0:0
• Stomil - Kotwica	1:0
• Znicz - Stomil	0:2
• Stomil - Znicz	0:0
• Kotwica - Znicz	2:1
• Znicz - Kotwica	3:1

1. Stomil	8 pkt	3:0
2. Znicz	4 pkt	4:5
3. Kotwica	4 pkt	3:5

Gdyby Stomil zremisował w Stężycy z Radunią to miałby zapewniony udział w barażach, ale nie wiadomo z którego miejsca, a gospodarze mieliby zapewnione utrzymanie.

W grę wchodzi jeszcze scenariusz najbardziej pesymistyczny, zakładający, że Stomil przegrywa z Radunią, a swoje spotkania wygrywają Znicz Pruszków (w Krakowie z Hutnikiem), KKS 1925 Kalisz (w Lubinie z Zagłębiem II), Motor Lublin (w Warszawie z Polonią) i Wisła Puławy (u siebie z Lechem II Poznań). Wtedy olsztynianie zajmą 7. miejsce na koniec sezonu i nie zagrają nawet w barażach...

POLSKI ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ BARAŻE O I LIGĘ ZAPLANOWAŁ NA 7 I 11 CZERWCA. W PÓŁFINAŁACH ZAGRA 3 Z 6 ORAZ 4 Z 5 DRUŻYNĄ. W FINALE SPOTKAJĄ SIĘ ZWYCIĘZCY TYCH SPOTKAŃ. GOSPODARZEM MECZU BĘDZIE DRUŻYNA, KTÓRA NA KONIEC SEZONU BYŁA NA WYŻSZYM MIEJSCU.

W bezpośredni awans cały czas wierzą najwierniejsi fani Stomilu Olsztyn, którzy organizują wyjazd autokarowy na Kaszuby. Hasłem promującym eskapadę jest: JEDZIEMY PO AWANS. Szczegóły zapisów można znaleźć na kibicowskiej stronie stomil.olsztyn.pl.

EMIL MARECKI

eprasa.pl 3b1307b5a9